

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalteria 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 136.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 14 czerwca 1930 r.

Rok XXIV.

Przygotowanie najazdu pruskiego na Polskę.

On wiecznie głodny — choć pożarł tak wiele,
Na resztkę naszą — otwiera gardzielę.

I.

Wzrost niemieckich budżetów wojskowych bez końca.

Przed paru tygodniami zwracał podpisany uwagę społeczeństwa polskiego na grożące nam niebezpieczeństwo ze strony Niemiec i na samobójczą politykę niezgody o Polsce na prusko-niemieckim wulkanie. Ponieważ niebezpieczeństwo to stwierdza daleko wyraźniej cyframi budżetowymi i faktami, nie ulegającą najmniejszej wątpliwości, paacyfista niemiecki Karol Mertens, specjalista w sprawach wojskowych i polityki wojennej, w ostatnim zeszytach majowym dwutygodnika „Die Zeit“ w Berlinie przez prof. Foerstera wydawanego, przeto uważam, za obowiązek narodowy czytelnika polskiego zaznaczyć z niebezpieczeństwem, jakie Polsce ze strony zabobroczności pruskiej grozi, a zwłaszcza nam, tu na kresach zachodnich zamieszkałym. My tu bowiem w byłym zabobrze pruskim mamy widoki nową niewolą pruską zapłacić kosztą waśni wewnętrznej między Sejmem a rządem i kosztą naszego zgubnego partyjnicstwa, rozbijającego nasze zwarte przed wojną społeczeństwo.

„Niemcy zbroją się“ — pisze Mertens — „zbroją się z aktywnością, stojącą w odwrotnym stosunku do ich polityczno-pokojujowej działalności. Budżet wojskowy rośnie rok rocznie o kilkanaście milionów tak, iż w porównaniu z budżetem r. 1924 niemal się podwoił. Przeciętny obywatel niemiecki, uginający się pod brzemieniem podatków, dziwić się musi, że Niemcy po Locarno i Thoiry, po wstąpieniu do Ligi Narodów, po zawarciu paktu Kelloga okrągiło 56% więcej wydatka na swoje zbrojenia, niż w r. 1926, w którym, wedle osławionego memorjału Gesslera do parlamentu, groziły nieprzyjacielskie napady ze strony polskiej. Z każdym dniem zbliżamy się do powszechnej konferencji rozbrojeniowej, a równocześnie do podwojenia militarnych wysiłków niemieckich.

Corocznie każe sobie minister Reichswchry uchylać nadzwyczajne pozycje w parlamencie, wskutek czego nawet tak życzliwy dla zbrojeń „Vorwärts“ skarży się na kłamliwość i niejasność etatów wojskowych, co oczywiście psuć musi zagranicą polityczny kredyt Niemiec.

Dlaczego Niemcy pobudowały zagadkowe twierdze na Wschodzie tuż nad granicą polską, które general Paweł w 1927 usiłował w Paryżu zatuszować?

Wszystkie te podwyższania etatu wojskowego i dziwne śrubowanie cen przy różnych pozycjach budżetu i ubliżające sejmowi Rzeszy przenoszenia nadwyżek etatu wojskowego zadają w oczach zagranicy kłam zapewnieniom niemieckim, że Reichswchra nie jest groźna dla pokoju. Przytem zagadkowość niemieckiego etatu wojskowego nie jest jedyną tajemniczą bestją, która z niemieckich lasów, żądna łupu, w kierunku wschodnim zęby szerzy. Chyba ministerstwo obrony krajowej nie łudzi się, że zagranica nie ma pojęcia, co się za kulisami tego ministerstwa knuje. Otwiera na to oczy wszystkich etat Reichswchry na rok 1929: Reichswchra 498,3 milionów marek, marynarka Rzeszy 204,5 milj. mk., zapotrzebowanie dla nowej armii 66,8 milj., dla starej armii 237,5; obrona wodna 4,4; subwencje na lotnictwo 55 milj., subwencje na samochody 4 milj., subwencje dla fabrykacji broni 85 milj. mk., na lotnictwo 20 milj.

Chrześcijańska Demokracja w Małopolsce

nie weźmie udziału w Kongresie Centrolewu.

Z KRAKOWA otrzymujemy od naszego korespondenta doniesienie, że Chrz. Demokracja w Małopolsce nie weźmie udziału w kongresie Centrolewu. Tamtejszy korespondent nasz potwierdza zatem podaną przez nas wczoraj za innymi gazetami wiadomość.

Wyrazamy szczerze zadowolenie z takiego obrotu rzeczy, który dowodzi, że małopolscy chadecy wyżej stawiają wzniesłe zasady programu stronnictwa od aktualnych wałk z obozem rządzącym, którego błędy przyczyniają się do powstawania dziwolągów opozycyjnych w rodzaju Centrolewu.

Przed nowymi „wakacjami“ Sejmu.

Warszawa, 13. 6. (tel. wł.). Wczoraj odbyły się dwie ważne konferencje w rządzie. Premier Sławek konferował z ministrem Carem, następnie udał się na zamek, gdzie był przyjęty na dłuższej konferencji.

W kołach politycznych przypuszczają, że tematem była obecna sytuacja polityczna w związku z upływającym terminem zwołania sesji sejmowej. Termin ten jak wiadomo upływa za półtora tygodnia. Wcześniej zaś ma być zwołana nadzwyczajna sesja senatu. Panuje przekonanie, że ta ostatnia zwołana zostanie i że odbędzie się posiedzenie se-

natu na którym będzie uchwalona zapowiedź zmian ustawy sejmowej o drobnych dzierżawcach. Pradopodobnie zostanie ratyfikowana konwencja, przyjęta już przez Sejm. Co do sesji sejmowej, przeważa opinia, że dnia 22 bm. zostanie zamknięta. Obok tego krąży pogłoski o dalszym odroczeniu i rozwiązaniu na jesień. Jak jednak będzie naprawdę nie wiadzą ani w kołach parlamentarnych ani rządowych. W kołach rządowych oczekują około 30 odpowiedniego nakazu z Druskienik, gdzie przebywa marszałek Piłsudski.

Trudności króla Karola przy tworzeniu rządu.

Królowa-matka Marja przyjechała do Bukaresztu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 13. 6. Z Bukaresztu donoszą o wielkich trudnościach, jakie nasuwają się przy tworzeniu rządu. Były premier Maniu rzekł się tworzenia gabinetu, tak że król powierzył tę misję zbliżonemu do partji chłopskiej generałowi Presanowi. Gen. Presan stara się o utworzenie rządu koalicyjnego z romańskich stronnictw przy udziale liberałów, którzy jak wiadomo, są niechętni Karolowi.

Dzisiejszy „Monitor“ urzędowy zawiera dekret królewski, nadający księżnie Helenie, żonie króla tytuł Jej Królewskiej Mości. Królowa — Matka Marja przybyła wczoraj wieczorem do Bukaresztu i została na dworcu przywitana przez króla, rodzinę królewską i korpus dyplomatyczny. Wielkie wrażenie wywarł fakt, że księżna Helena nie witała swojej teściowej. B.

Wielkie upały w Niemczech.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 13. 6. We wczorajszy czwartej panowały w całym Niemczech tropikalne upały. Przeciętna temperatura berlińska wynosiła w czwartek 31 i pół stopnia Celsjusza w cieniu. Największe upały były w Magdeburgu, a mianowicie 34 stopnie. W całym Niemczech w ostatnich dwóch dniach nie padało ani kropli deszczu. Skutkiem gorączki omdlało w Berlinie w dniu wczorajszym 11 osób na ulicy, a w miejskich la-

sach koło Bernau powstały miejscami pożary wskutek wielkiej suszy. Kapieliska podmiejskie były pełne gości. Np. w Wannsee mimo powszedniego dnia kąpało się 20 tys. osób. Stolica Niemiec zużyła w czwartek 700 tys. metrów kubicznych wody. Rekord ten nie dochodzi jednak do cyfry z roku zeszłego, kiedy wynosił przeszło 800 tys.. Na dzisiaj zapowiadana jest burza, na którą się jednak nie zanosi. B.

ochrona kolei państwowych 20 milionów, policja 800 milionów. Wedle tego rachunku wydatki na cele wojskowe wynoszą w jednym roku blisko 2 miljardy mk. (4½ miljarda złotych tzn. 5½ razy tyle ile budżet wojskowy w Polsce; na walutę francuską 13 miliardów franków, podczas gdy budżet francuski dla armji coo około 8½ miljarda fr. rocznie przewiduje, Niemcy, ograniczone w zbrojeniach traktatami, wydają o 4½ miljarda franków więcej. Od roku 1924 niemieckie wydatki na wojsko wynoszą okrągiło 10 miliardów marek (21,2 miliardów zł.) co przecież jest aż zbyt wyraźnym kapitałem zakładowym na przyszłą wojnę. Nie dość jednak na tem.

Prof. dr. Krotoski, lecnem“.

Ks. dr. Mirek pierwszym docentem socjologii w Polsce.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego dekretem z dnia 2 bm. zatwierdziło habilitację na docenta socjologii uniwersytetu poznańskiego ks. Franciszka Mirka doktora prawa i filozofji.

Dr. Mirek jest pierwszym docentem socjologii w Polsce. Niezwykłe utalentowany wszechstronnie uzdolniony jest autorem szeregu poważnych prac, z których najważniejsze wymieniamy poniżej: „Idea odpowiedzialności w życiu społecznym“, „Elementy społeczne parafji

Ambasador Chłapowski ustępuje?

Z Warszawy donoszą, że ambasador polski w Paryżu p. Chłapowski, przemęczony kilkuletnią wyczerpającą pracą, zamierza ustąpić ze swego stanowiska. P. Chłapowski położył wielkie zasługi naszym odpowiedzialnym stanowisku w Paryżu.

Jako następcę p. Chłapowskiego wymienia się postać polskiego w Bukaresztcie, hr. Szembeka.

Grandi wybiera się do Wiednia.

(PAT.) Wczoraj 12 bm. przybył do Krakowa Grandi z Zaleskim. Ministrom towarzyszą małżonki oraz ambasador włoski w Warszawie Martin Franklin z małżonką. Grandiego powitano okrzykiem faszystowskim i podniesieniem ręki. Po południu Grandi udał się do Wieliczki.

Dzienniki wiedeńskie donoszą że min. Grandi w drodze powrotnej z Warszawy przybędzie do Wiednia incognito. Minister Grandi kilkakrotnie wyrazić miał życzenie odwiedzenia Wiednia, gdzie bawił ostatnio przed 10 laty. Jakkolwiek pobyt Grandiego w Wiedniu będzie miał charakter prywatny, to mimo to skorzysta on ze sposobności, ażeby zawiązać znajomość z kanclerzem Schoberem.

Nowy gubernator Malty

ma starać się o załagodzenie sporu pomiędzy Londynem a Watykanem.

Londyn, 12. 6. (PAT.) Król mianował dotychczasowego sekretarza generalnego na Palestynę Harry Luke gubernatorem Malty. Luke ustąpił ze stanowiska w rządzie palestyńskim w związku z kryzysem, jaki wywiązał się po walkach arabsko-żydowskich, któremu Luke pod nieobecność sir Hancelora, wysokiego komisarza Palestyny, nie mógł zapobiec. Na nowym stanowisku Luke ma współdziałać z gubernatorem naczelnym Malty sir Johnem Ducaneo załatwieniu nieporozumienia między Watykanem i rządem maltańskim.

W Kilonji rozpoczął się sensacyjny proces polityczny.

Berlin, 12. 6. (PAT.) Przed sądem kilonjskim rozpoczął się w czwartek proces odwoławczy przeciwko pięciu kupcom berlińskim oraz dwóm byłym oficerom marynarki cesarskiej, oskarżonym o przemycanie zagranicę amunicji. Nadprokurator zażądał wykluczenia jawności. Sprzeciwił się jednak temu jeden z obrońców i oświadczył m. in.: W interesie Niemiec byłoby przeprowadzenie procesu przed forum świata, aby wykazać, że Niemcy gotowi są wypełnić zobowiązania na nie nałożone.

rzymsko-katolickiej“, „System socjologiczny Ludwika Gumplowicza“, „Metoda socjologiczna“.

Nowy docent jest współpracownikiem „Dziennika Bydgoskiego“ od kilku lat, a przez dwa lata pełnił funkcję redaktora „Nowego Kurjera“ w Poznaniu.

Składamy mu najserdeczniejsze życzenia, zarazem z radością stwierdzamy, że w obozie katolickim docenia się nową naukę, która jedynie może być podstawą celowej pracy społecznej.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 13. 6. (PAT). Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj ministra poczt i telegr. Boernera, a następnie ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego.

Warszawa, 13. 6. (PAT). Prezes Rady Ministrów Sławek był przyjęty przez P. Prezydenta Rzplitej. Konferencja na zamku trwała przez dłuższy czas.

Warszawa, 12. 6. (PAT). Przybyli do Warszawy w sprawach służbowych p. wojewoda tarnopolski oraz p. wojewoda pomorski.

Warszawa, 12. 6. (PAT). P. Prezydent Rzplitej przyjął dziś w godzinach popołudniowych na audjencji p. Adama Tarnowskiego, posła polskiego w Sofji, następnie delegację ze Spisza i Orawy z posłem Gwizdkiem na czele, która przybyła prosić P. Prezydenta Rzplitej o przyjęcie protektoratu nad uroczystościami związanymi z przyłączeniem Spisza i Orawy do Polski.

Warszawa, 13. 6. (Tel. wł.). Od dwóch dni trwa strajk w żydowskim wydawnictwie żargonowem „Moment”, który się już kilka dni zrzędu nie ukazuje. Strajkują równocześnie współpracownicy redakcji, administracji i drukarni. Strajk wywołany został żądaniem wydawców, ażeby pracownicy zgodzili się na obniżenie pensji o 20%.

Gdynia, 13. 6. (PAT). Dnia 15 bm. przyjeżdża do Gdyni statkiem „Majestic” trzecia wycieczka Polaków z Ameryki, a dnia 19 bm. statkiem „Penland” czwarta wycieczka w liczbie 400 osób.

Nowy poseł norweski w Warszawie.

(PAT.) Nils Christian Ditleff, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Norwegii, złożył Panu Prezydentowi Rzplitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji na zamku królewskim.

Sprawa herszta marjawitów Kowalskiego.

(PAT.) Sąd Najwyższy ogłosił wyrok w toczącej się od dwóch dni sprawie zwierzchnika kościoła marjawickiego w Polsce Jana Marji Kowalskiego, skazanego w drugiej instancji na dwa lata i 8 miesięcy więzienia. Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną obrony, wyrok uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi apelacyjnemu w innym składzie sędziów.

Okradzenie dyplomaty japońskiego.

(Tel. wł.) Z Białegostoku donoszą, że w pobliżu tej stacji okradziono w pociągu pospiesznym posła japońskiego w Warszawie, zabierając mu portfel, 153 jeny gotówką, dokumenty i książki ciekawe. Poseł zwrócił się do konduktora, który pociąg natychmiast zatrzymał. Zarządzone poszukiwania nie były bezowocne. Ujęto niejakiego Żmudzia, u którego znaleziono portfel z pełną zawartością.

Echa zajścia pod Opaleniem.

(PAT.) Jak donosi prasa niemiecka, w marzli granicznej aresztowany został niejaki Lucht. Aresztowanie to nastąpiło w związku z zajściem pod Opaleniem.

Bokser Sharkey zdyskwalifikowany Schmeling ogłoszony zwycięzcą.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 13. 6. Podczas walki o mistrzostwo świata ciężkiej wagi, która rozegrała się w czwartek wieczorem o godz. 10 według czasu amerykańskiego a w nocy na piątek według czasu naszego w Yankes-Stadion w Nowym Jorku, doszło do niezwykłego skandalu, do wielkiego tumultu publiczności, długotrwałej kłótni pomiędzy sędziami i do sensacyjnego wyniku.

W czwartej rundzie został Sharkey zdyskwalifikowany po niedozwolonym uderzeniu poniżej pasa, skutkiem czego Schmeling natychmiast stracił przytomność. Sędziowie przez długi czas kłócili się z sobą i nie mogli powziąć decyzji. Publiczność zaczęła robić szalony hałas i żądała wyjaśnienia sprawy. Ostatecznie ogłoszono Schmelinga zwycięzcą, a stutysięczna publiczność przywitała to rozstrzygnięcie z żywiołową owacją.

Znowu „niemożliwy korytarz” ... Wielka mowa nadprezydenta dr. Siehra w Niem. Tow. Prawa Międzynarodowego.

Berlin, 12. 6. (PAT). Pod przewodnictwem prezesa sądu najwyższego Rzeszy dr. Simonsa rozpoczęły się w Królewcu 3-dniowe obrady niemieckiego towarzystwa prawa międzynarodowego. Mowę powitalną wygłosił przedstawiciel urzędu spraw zagr. Martius. Nadprezydent prowincji Wschodnich Prus dr. Siehr zaznaczył m. in., że praca nad

odbudową prawa międzynarodowego będzie wówczas tylko owocna, kiedy „usunięte zostanie ciężkie bezprawie międzynarodowe, wyrządzone Wschodnim Prusom oraz Rzeszy Niemieckiej za pomocą niemożliwego korytarza”. W tym samym duchu przemawiał przedstawiciel ministerstwa sprawiedliwości Prus dr. Holthoef.

Wilhelm chce pójść śladami Karola rumuńskiego?

Wielkie zgromadzenie rodziny Hohenzollernów w Doorn.

Prasa berlińska donosi, że w drugi dzień Zielonych Świąt obchodził b. następcę tronu niemieckiego wraz z małżonką Cecylją, która wróciła cotyldko z Południowej Ameryki, 25-letnią rocznicę zaślubin. W uroczystości brał udział ex-cesarz Wilhelm z małżonką, księżę Eitel Fryderyk, ks. Oskar, ks. Albert z żonami i dziećmi, księżę Meklemburski

oraz księżna w Brunświcka. Po uroczystościach okolicznościowych odbyła się dnia następnego narada członków rodziny Hohenzollernów. Jeden z członków rodziny wysunął propozycję, aby cesarz Wilhelm wzorując się na królu rumuńskim, przygotował się do powrotnej podróży do ojczyzny i zjawiał się nagle w Berlinie.

2 samoloty wojskowe zderzyły się w powietrzu.

Londyn, 12. 6. (PAT.) W Upaven w hrabstwie Wiltshire zderzyły się z sobą dwa samoloty wojskowe z eskadry królewskiej. Samoloty spadły ze znacznej wysokości i uległy całkowitemu zniszczeniu. Jeden z samolotów prowadził lord Malcolm Douglas Hamilton. Zdo-

łał on się uratować, skacząc ze spadochronem, inny aparat prowadził sierżant O'Meara. Sierżant zginął w katastrofie, natomiast ocalał pasażer, znajdujący się w jego aparacie, Hagen, jeden z wybitnych lotników angielskich.

Zjazd burmistrzów z Poznańskiego.

Poznań, 13. 6. (PAT). W dniu wczorajszym odbyło się w ratuszu poznańskim uroczyste posiedzenie stowarzyszenia burmistrzów wielkopolskich ku uczczeniu 10-lecia działalności tego stowarzyszenia.

Na zebranie poza członkami stowarzyszenia przybyli p. wojewoda poznański Raczyński, prezydent miasta Ratajski, starosta krajowy Begala i inni. Po-

siedzenie zagał prezes stowarzyszenia burmistrzów Schol z Szamotuł. Referat o działalności stowarzyszenia wygłosił sekretarz stowarzyszenia p. Duda, a prezydent miasta Gniezna Barciszewski przemawiał na temat stosunku burmistrzów do państwa i społeczeństwa. Imieniem stowarzyszenia burmistrzów Pomorza przemawiał prezydent miasta Grudziądz p. Wiodek.

Katastrofa autobusowa

na linii Mogilno—Pakość za Krzekatowem.

W środę, 11 bm., o godz. 15 wydarzyła się powracającemu autobusowi z Mogilna katastrofa, podczas której znajdowało się w autobusie około 12 osób. Powodem katastrofy było nagłe pęknięcie tylnej osi, wskutek czego prawe koło odpadło do rowu, a autobus mimo przytomności kierowcy, zdołał się dopiero o kilka metrów zatrzymać. Pomimo niewielkiego tempa jazdy (ca 40 klm.) wystrząs spowodowany defektem był tak silny, że wszyscy pasażerowie pospadali z miejsc i zbili się w jedną grupę. P. N. z Pakości został przez impet tak

silnie odrzucony o posowę autobusu, że głową przebił sufit i zemdlął; drugi znów pasażer p. Rz. z Pakości doznał pokaleczenia głowy, a dwie panie W. i Z. doznały silnych kontuzji. Pozatem na szczęście groźniejszych następstw nie było.

Strasne nieszczęście na poligonie w Biedrusku.

Generał Fabrycy i 3 podchorążowie odnieśli poważne rany.

„Nowy Kurjer” donosi: W środę rano na poligonie w Biedrusku podczas ćwiczeń wojskowych wydarzyła się strasne nieszczęście, które pociągnęło za sobą 4 ofiary. Generał Fabrycy, II. wiceminister spraw wojskowych odniósł od odłamka granatu ręcznego poważne okaleczenia ręki i został odwieziony do szpitala. 3 podchorążych jest rannych w tem podchorąży Stempniewicz ciężko ranny w płuca. Stan jego bardzo poważny. Dochodzenia w toku.

Rozbój na szosie.

Dnia 10 bm. napadło 3 nieznanymi opryszków w pobliżu wsi Stodólno (pod Strzelnem) jadącego wozem p. Januszka Stanisława z Bydgoszczy i ranili go dotkliwie zadając cios nożem w policzek oraz kamieniem w oko. Napadniętemu odebrano 90 zł gotówki.

Rosienie w płomieniach.

Donoszą z Kowna, że miejscowość Rosienie, leżąca w pobliżu Poniewieża, stoi w płomieniach. Dotychczas spłonęło przeszło 20 domów mieszkalnych wraz z urządzeniem. Wszystkie straże pożarne z okolicy przybyły na ratunek.

Skrzyński posłem polskim w Berlinie?

Z Warszawy donoszą, że posłem polskim w Berlinie w miejsce p. Knolla ma zostać były minister spraw zagranicznych p. Aleksander Skrzyński. Na razie nie wiadomo, czy doniesienie to polega na prawdzie. Podajemy je tylko z obowiązku dziennikarskiego.

Spór o dobra Cieszyńskie.

Warszawa, 13. 6. (Telefonem.) Sąd Najwyższy przystąpił do rozpatrzenia sprawy o tytuł własności dóbr komory Cieszyńskiej, które stanowiły własność byłego arcyksięcia Fryderyka Habsburga a na mocy traktatu wersalskiego przypadły państwu polskiemu. Przeciwno temu wystąpił arcyksiążę na drogę sądową. Sąd Okręgowy w Cieszynie jako pierwsza instancja oddalił jego pretensje. Sąd apelacyjny przyznał część majątku rodzinie byłego arcyksięcia. Obecnie sprawa ta rozpatrywana będzie w instancji najwyższej.

Międzynarodowy kongres przeciwników prohibicji.

Budapeszt, 12. 6. (PAT.) W Budapeszcie odbyło się otwarcie 11 międzynarodowego kongresu przeciwników prohibicji. Na kongres przybyło zgorą 100 delegatów, przedstawicieli około 12 państw. Wśród delegatów znajdują się m. in. przedstawiciele różnych organizacji i stowarzyszeń.

180 km. na godzinę motorówką.

Londyn, 12. 6. (PAT). Znany automobilista angielski Segrave osiągnął na swej motorówce 4.000 konnej „Mis England II.” na jeździe próbnej na jeziorze Wintermere nowy rekord szybkości około 180 km. Ponieważ była to próba nieoficjalna, rekord Segravego nie wchodzi w grę. Segrave spodziewa się, że uda mu się osiągnąć szybkość 200 km. na godzinę.

Stopa dyskontowa Banku Polskiego.

Warszawa, 12. 6. (PAT). Bank Polski zawiadamia, że stopa dyskontowa Banku Polskiego od dnia 13 czerwca br. wynosić będzie 6½%, natomiast stopa procentowa dla zastawów terminowych i otwartego kredytu 7½%.

Nieszczęście kolejowe pod Wągrowcem.

Na torze kolejowym tuż za Rąbczynem w stronę Wągrowca na linii Inowrocław—Wągrowiec zdarzył się dnia 13 bm. o godz. 11,58 straszny wypadek, którego ofiarą padło jedno ludzkie istnienie.

W chwili gdy przez tor w stronę Mrowieca przejeżdżał wozem nalożonym deskami Niemiec Juliusz Drews z Rąbczyna, lat 60, pojawił się tuż na zakręcie w lesie pociąg osobowy, jadący do Wągrowca. Drews podciął silne konie, jednakże było już zapóźno, bo konie nie zdołały ciężkiego wozu przeciągnąć i parowóz z całym impetem wjechał na niego. Drewsa, który od zderzenia spadł z wozu na szynę, porwał parowóz, zabijając go na miejscu.

Strasnie zmasakrowane zwłoki zdołano z pod maszyny wydobyć i przewieziono do Wągrowca.

Stan pogody w czwartek.

Stanu pogody w dniu 13 czerwca z całej Polski nie możemy podać, ponieważ PAT nie nadesłał nam dzisiaj komunikatu Polskiego Instytutu Meteorologicznego (P. I. M.).

O katastrofalnych upałach w Niemczech zaś donosimy w obszerniej depezy naszego korespondenta berlińskiego.

Jeśli chodzi o Bydgoszcz, to mieliśmy w czwartek również dzień niezwykle gorący, najgorętszy dotychczas w bieł. roku. Z nieznanego żądna chmurką nieba rażyły płomienie słoneczne, temperatura w cieniu przekraczała 30 stopni. Nawet późnym wieczorem jeszcze wskazywał termometr 20 i kilka stopni.

Nie dziw więc, że ludzie, hurmem wyruszyli za miasto, aby w cieniu drzew i nad wodą znaleźć upragniony chłód.

Wobec braku wilgoci, który daje się szczególnie we znaki drzewom owocowym, z których spadają młode owoce, mnożą się owady, których w chłodnym maju było niezwykle mało.

Od kilku dni przedewszystkiem naprzykrzają się nam muchy.

I póki kropla jest w Bałtyku, polskiem morzem — będziesz Ty...

Zjazd nauczycielstwa pomorskiego w Gdyni.

Wspaniała manifestacja narodowa. — O propagowanie idei morza wśród młodzieży polskiej.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“)

I.

Gdynia, 12. VI.

Niedawno temu, — w drugim tygodniu feryj wielkanocnych, odbył się w Gdańsku trzydniowy walny zjazd Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Znamienne wtedy słowa wypowiedział w swem — aplauz budzącym — przemówieniu, generalny komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku, min. Strassburger:

„Dla Polski — położonej między Niemcami a Rosją — morze jest warunkiem życia. Zagadnienie morskie jednakże nie weszło jeszcze w krew i kość całego narodu polskiego. Jesteśmy jeszcze narodem bardzo kontynentalnym; pracujemy nad tem, aby stać się narodem morskim. Oby zjazd obecny zacieśnił nici, łączące Polskę z morzem. Polityk zwraca się z gorącym apelem do was — pedagogów, bo od was zależy wychowanie narodu w tej dziedzinie. Myśli i spostrzeżenia, zebrane tu nad morzem polskim — roznieście po całym kraju“.

Słowa te równie dobrze przystosować można do Wielkiego Zjazdu Stow. Chrześcijańsko-Narodow. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Gdyni.

Szkola powszechna daje dzieciom elementarne zasady i wiadomości. Odgrywa ona więc niewątpliwie wielką rolę w życiu społeczeństwa i państwa. Od systemu nauczania w niej, od wpajania przez nią dziecku pewnych pojęć, zasad i haseł, zależy przyszły rozwój idei i zagadnień państwowych i ogólnospołecznych.

Jednym z największych naszych zagadnień jest sprawa morza. O wartości tego współczynnika naszej potęgi winno dziecko polskie wiedzieć od chwili, w której po raz pierwszy przestąpiło próg szkoły polskiej. I tu oto nauczycielstwo szkół powszechnych ma przed sobą wielkie, piękne zadanie...

Nie tylko jednak o morzu mówiono na zjeździe gdyńskim. Poruszano tam szereg aktualnych tematów, związanych ściśle z głośną encykliką J. Świąt. Papieża Piusa XI. o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży.

Pokrewny temu tematowi, a ciekawy bardzo i pożyteczny był referat ks. F. Zyn- dy p. t. „Misja katolicka a nauczycielstwo

katolickie“; — podkreślający rolę S. M. P. a wygłoszony w drugim dniu walnego zjazdu delegatów Pomorskiego Oddziału Okręgowego.

Ale to są wszystko uwagi ogólne, które w części zaledwie podaje wasz sprawozdawca. Do uwag ogólnych wrócimy jeszcze przy końcu sprawozdania; wprzód zapoznajmy się z przebiegiem obrad zjazdu, z tem, co nauczyciele pomorscy wybrali, przedyskutowali i uchwalili. A przyznać trzeba, pracowali oni przez wszystkie trzy dni zjazdu niezwykle intensywnie.

Pierwszy dzień zjazdu.

Nasamprzód podkreślić należy niezwykle sprawną, sprężystą działalność członków komitetu zjazdowego. Pomorski Zarząd okręgowy, z p. prez. Nowickim na czele, oraz zarząd Koła Gdynia, z pp. prez. Ogrodowskim i sekr. Kortasem, dołożył wszelkich starań, aby jak najserdeczniej

i jak najlepiej przyjąć miłych gości w murach polskiego portu. Pomagał im w tem niezwykle skutecznie i ofiarnie miejsc. ks. prob. Turzyński, dzięki którego pracy Rada Szkolna m. Gdyni zaofiarowała na stałe dyspozycji St. Chrz. Nar. Naucz. S. P., na urządzenie zjazdów i kursów pedagogicznych przez to stowarzyszenie.

W poniedziałek, t. j. w drugie święto, 9 bm. zaczęły do biura informacyjnego, mieszczącego się w szkole powszechniej, ściągac liczne rzesze śpieszącego na zjazd nauczycielstwa. Przed południem tego samego dnia obradowała komisja rewizyjna, po poł. zaś zarząd okręgowy. Zharmonizowanie nastrojów i zadziernięcie pierwszych bliźszych węzłów między uczestnikami zjazdu nastąpiło zaś tegoż dnia wieczorem, kiedy tak delegaci jak i goście zeszli się na spotkanie towarzyskie w „Domu Kuracyjnym“.

Z cyklu karykatur geograficzno-politycznych. Obrazki pustynne.



Fata morgana.

Aleksander Zajdlisz.

50

Duch i Krew

Powieść z czasów, które idą.

(Prawa własności zastrzeżone.)

(Ciąg dalszy)

Balcerek wyłączył głośnik, zapanowała chwila ciszy, przerywana jedynie tykaniem zegara. Wszyscy byli pod wrażeniem potężnych słów, ale najsilniejszego wstrząsu doznał Leon. Twarz go paliła a ciałem jego wstrząsały jakieś dziwne dreszcze. Miał wrażenie, że otrzymał obuchem w głowę i nie mógł jeszcze zebrać swych myśli. Ktoś rzucił propozycję, by kazania nie omawiać, gdyż osłabia to potężne jego wrażenie. Zgodzono się na to jednomyślnie i przystąpiono do dalszej części porządku zebrania, mianowicie do referatu brafu Gasztownia na temat: „Samokrytyzm a energia twórcza“. Prelegent bronił tezy, że prawdziwy, nawet najdalej idący samokrytycyzm nie zabija twórczości, o ile się ma prawdziwą pokorę, która polega na tem, by wszystko Bogu przypisywać, a nic sobie samemu. W dyskusji zdania były podzielone. Najgoręcej przemawiał Franio Paraziński, który uważał, że należy i własne siły sprawiedliwie oceniać, że Bóg nie robi nic za nas, ale nam pomaga. Dyskusja trwała blisko godzinę, w końcu uzgodniono mniej więcej opinię w tym duchu, że pośrednio wszystko pochodzi od Boga, a bezpośrednio i nasza zasługa współdziała. Choć szkodliwym jest przesadny brak zaufania do siebie, to jednak należy zawsze przedewszystkiem

Bogu zaufać. Wtedy największy nawet samokrytycyzm nie zabije twórczości.

Następnie mówiono o sprawach organizacyjnych i Leon dowiedział się, że następne zebranie będzie zebraniem ogólnem okręgu Warszawa—miasto oraz, oraz, że wyszedł nowy list okrężny Rady naczelnej, który wszyscy otrzymają. Następnie prezes zawezwał członków, by do środy najpóźniej nadesłali obszernie sprawozdanie ze swej pracy społecznej w ostatnim miesiącu oraz wnioski na zebranie okręgowe. Słyszał też coś o jakimś kole modlitwy. Na tem zamknięto zebranie cichem skupieniem.

Żegnając się Leon wyraził Jasiowi swą wdzięczność za to, że go zabrał na to zebranie i zaznaczył jeszcze:

— Wiesz, chciałbym do was należeć, ale...

— Ale? —

— Nie czuję się na siłach... Chciałbym, a nie mogę...

— Pomodlimy się za ciebie...

— Och tak, westchnijcie i za mną na waszem kole modlitwy — a narazie bywaj zdrów. Może będę częściej u was...

— Wiesz chyba, jak się ucieszymy z twego przyjscia. Leon odświeżył się jeszcze w najbliższej unywalni przy przystanku metro, i wziął bilet z przesiadką do stacji Wawer. Było już dymy późno.

Gdy wszedł do salonu państwa Grabieńskich, zastał tam już dosyć liczne towarzystwo. Salon wstępny łączył się z większym salonem, w którym wisieli olbrzymi żyrandol, a przy ścianach stały kolumny z niebieskich sztuków. Była to mała salka balowa. Muzyka grała starodawne tango i kilkanaście par

próbowało już swych sił, dla rozruszania nóg jak ktoś powiedział. Lila była ubrana w piękną suknię ze srebrem przetykanego, niebieskiego jedwabiu. Na nogach miała srebrne „czółenka“ z brylantowemi spinkami, a we włosach przepaskę szmaragdową. Suknia zaczynała się przy pierśsiach, a kończyła się o dwie dłonie powyżej kolan, a dekolt z tyłu sięgał do pasa. Z niezwykle wdziękiem okrywała jednak ten dostosowany do mody ówczesny dekolt lekkim, srebrzystym szalem. Ale Leon w tej chwili przywitał się z nią z pewną obojętnością, która ją zdziwiła i uraziła. Nie było w jego oczach tych błysków, które rozpala widok umiłowanej kobiety. I w tańcu pozostał dosyć zimny, dopiero powoli zaczął się rozgrzewać, w miarę jak opanowała go panująca tu atmosfera. Lila szepnęła, gdy plynęli razem przez salę:

— Co tobie, Leosiu?

— Jestem jeszcze pod wrażeniem — poznałem inny świat.

— Jaki?

— Opowiem ci, gdy będzie można.

— Jestem bardzo ciekawa.

— Ach... Dzień dobry Panu, jak ja się cieszę! — Jak się cieszę, że Pana tu widzę!

— Przed Leonem stała Mira Bergerówna, w czerwonej sukni, o ile to jeszcze suknią można było nazwać, bo była ona raczej udekorowana niż ubrana kosztownie.

— Ach, witam Panią — i Pani tu jest?

— A jakże? Nie miałabym być? Jest i pan Roland?

— Istotnie? A to mnie cieszy!

Drugi dzień.

Drugi, najważniejszy dzień obrad rozpoczął się już o 8-ej rano mszą św. w pięknym kościele parafjalnym; mszę św. z kazaniem odprawił na intencję zjazdu ks. prob. Turzyński. Po nabożeństwie rozpoczął się ogólny zjazd Nauczycielstwa Pomorskiego w sali kina „Czarodziejka“. Zjazd zagał prezes oddziału pomorskiego Związku, p. Albin Nowicki, poczem przemówił imieniem władz państwowych starosta pow. gdyńskiego. Zkolei nastąpiły przemówienia ks. prob. Turzyńskiego i delegatki S. M. P. z zarządu związkowego. Referat p. t. „Etyka pracy nauczyciela“ wygłosiła p. dr. Panenkowa, a generalny sekretarz S. M. P., ks. Franciszek Zynda z Wąbrzeźna, mówił o „Akcji Katolickiej, a nauczycielstwie katolickim“. Odczytano też jeszcze liczne telegramy z życzeniami, przesłane m. in. przez ks. bisk. Dominika, ks. radcę Strogulskiego, radcę Świderskiego i innych.

W czasie dziesięciminutowej przerwy zebrał się niedelegaci przed kinem „Czarodziejka“; tu nastąpił ich podział na grupy i wymarsz pod przewodnictwem kierowników dla zwiedzenia miasta, portów i statków.

Zkolei rozpoczął się XI. Walny Zjazd delegatów pomorskiego oddziału okręgowego. Po ukonstytuowaniu biura zjazdowego, delegaci przystąpili do wyboru komisji weryfikacyjnej; weszli do niej pp. Delewski, Dolecki, Tkaczyk i Ulanowski. Sprawozdanie komisji rewizyjnej odczytał referent p. Lambert Krajnik (Pelplin), komisji weryfikacyjnej — ref. Alojzy Dolecki (Chełmża).

Wybrano potem członków poszczególnych komisji. I tak, weszli do komisji matki pp. Ryczakowicz i Ossowski, wnioskowej pp. Delewski, Dzieciol, skarbowej pp. Spica, Wojciechowski, statutowej pp. Szmelter, Noga, organizacyjnej Jackowski, Nowicki, gospodarczej Tugiewicz, Zawodziński. Komisje te obradowały przez południe, do godziny 3-ej.

Ciąg dalszy posiedzenia.

Pomijając na razie omówienie sprawozdań poszczególnych komisji, licznych z tego powodu dyskusji i ciekawych problemów społeczno-pedagogicznych, podajemy w pełnem brzmieniu jeden z wniosków, wyłoniony i opracowany na posiedzeniu komisji wnioskowej, a przyjęty burzą oklasków przez plenum obradujących delegatów:

„Zjazd Nauczycielstwa Pomorskiego i XI. Walny Zjazd Delegatów Pomorskiego Stow. Chrześc. Narod. Nauczycielstwa Szkół Powsz., obradujący w Gdyni dnia 9—11 czerwca 1930 r., oburzony niecnymi

— Więcej, niż moje spotkanie — czy nie? — uśmiechnęła się drwiąco.

— Ależ... ależ skąd — dodał z wachaniem.

Roland ukazał się tymczasem rzeczywiście i przywitał się bardzo serdecznie z Leonem, Leon czuł, że ten człowiek, ma dla niego jakąś sympatię, mimo różnicy obozów politycznych i przekonań. Ale tego wieczoru nie wiele mieli sposobności do rozmowy, jedynie przez chwilę, gdy Lila z konieczności musiała przetańczyć kilka tańców z innymi panami — i tak już bowiem zauważono, że ten wybacza tatrzański cieszył się nadmiernie wglądami córki domu. To też, jak z początku interesowano się Leonem, jako nową osobą i pewnego rodzaju bohaterem, tak teraz spoglądano na niego z coraz większą zazdrością Amatorów do ręki pięknej i bogatej panny oczywiście nie brakło, a więcej może jeszcze było matek, któreby ją chętnie przyjęły jako synową. Z tej sfery szły też niechętnie dla Leona sądy. Nikt nie mógł wprawdzie przyczepić się do jego form towarzyskich, które nie raziły, mimo braku tej pewności ruchów, jaką jedynie stale obracanie się w wielkim świecie dać może. Szeptły dotyczyły przedewszystkiem jego nikłej roli społecznej, a także rzekomo niskiego pochodzenia. W tej sferze wartościowało się bowiem wciąż jeszcze ludzi więcej według stanowiska ich rodziców i dziadów, niż według ich własnej wartości. Tymczasem opowiadał Rolandowi o swych dzisiejszych przeżyciach, nie zastanawiając się nawet nad tem, że mówi do człowieka z przeciwnego obozu

(Ciąg dalszy nastąpi).

zabiegami senatu W. M. Gdańska, usiłującego przed forum Ligi Narodów przedstawić w fałszywym świetle pokojowe dążenia rządu polskiego do gospodarczego rozwoju wybrzeża polskiego, w obliczu niesłychanej napaści posłów w senacie gdańskim na rząd Rzeczypospolitej i Państwo Polskie, wyraża stanowczy protest przeciw podejmowanym przez W. M. Gdańsk prowokacjom; zarazem imieniem ogółu nauczycielstwa pomorskiego zapewnia Rząd Rzeczypospolitej o niesłabnących wysiłkach w kierunku stwierdzenia i umocnienia w młodzieży i społeczeństwie Pomorza umiłowania sprawy Bałtyku Polskiego, jak też wpańania w nie mocnego przekonania, że mocarstwowe stanowisko Polski zależy przede wszystkim od niczem nieograniczonego dostępu do morza oraz ugruntowania powszechnego postanowienia gotowości obrony w razie potrzeby słuszych praw Narodu Polskiego“.

Te mocne, jędrne słowa dźwięczą dobitnie i budzą nadzieję, że pod przewodnictwem ludzi, takim owianych duchem, młodzież polska śmiało pójdzie szlakiem przyszłości, wpatrzoną w lazurową toń naszego morza, z chęcią czynów i entuzjazmem zdobywców — lepszego jutra. (bar).

Z Włocławka.

Uroczyste otwarcie Miejskiego Stadjonu Sportowego.

Wielkie święto obchodził Włocławek w dniu 9 bm.

W dniu tym nastąpiło otwarcie wspianego Miejskiego Stadjonu Sportowego. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w bazylice katedralnej, gdzie zgromadzili się miejscowe zrzeszenia sportowe i hufce przysposobienia wojskowego.

Następnie o godz. 3 po poł. przy kilkudziesięcym zgromadzonym tłumie J. E. ks. biskup Owczarek dokonał poświęcenia stadjonu, poczem przemówił do zgromadzonych, wskazując na wielką pracę w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu, jaka wre i kipie w wolnej Polsce. Imieniem władz munitypalnych przemawiał p. Prezydent Pachnowski, zwracając uwagę, iż w dobie obecnej kładziemy szczególny nacisk na wychowanie fizyczne.

Dzięki wielkiemu wysiłkowi wydziału technicznego oraz opieki społecznej pobudowano wspianą stadjon, a artystyczne zabiegi architekta Wondrauscha nie zawiodły nadziei, bo stadjon wygląda wspaniale.

Dziękując J. E. ks. biskupowi Owczarkowi za przybycie na otwarcie i poświęcenie stadjonu, z kolei p. prezydent Pachnowski wznosił okrzyk na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i marszałka Piłsudskiego.

Orkiestra odegrała hymn narodowy.

Potem przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. dyr. departamentu Korsak przeciął wstęgę, przyczem w gorących słowach zwrócił się do młodzieży włocławskiej.

Z gości przemawiał jeszcze przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wojskowych p. pułk Kawinowski z departamentu zdrowia, wyrażając głębokie uznanie za pracę położoną w budowie stadjonu. Jako przedstawiciel najstarszej instytucji sportowej miejscowej, Twa Wioślarzy, przemawiał p. Jerzy Bojańczyk, zachęcając w krótkich słowach do owocnej pracy dla sportu polskiego.

Następnie odbyło się wręczenie pamiątkowych gwoździ do sztandarów organizacji sportowych oraz defilada hufców P. W. i zrzeszeń sportowych przed przedstawicielami władz.

W drugiej części programu odbyły się zawody lekkoatletyczne oraz mecz piłki nożnej.

Zakończeniem uroczystości otwarcia Miejskiego Stadjonu była „Noc Wenecka“ w siedzibie T-wa Wioślarskiego oraz ognie sztuczne na wzgórzu przedmieścia Szpetal.

Nowy prezes Sądu Okręgowego.

Prezesem Sądu Okręgowego we Włocławku mianowany został z dniem 10 bm. p. Turz, prokurator przy Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej.

(Z. B.)

Błogosławieństwo Ojca św. dla katolickiej młodzieży żeńskiej.

(KAP.) Podczas zjazdu międzynarodowej Unji Kobiet katolickich przewodnicząca Stowarzyszenia Młodych Ziemianek, p. Halina Doria Dernałowiczówna, w towarzystwie ks. dr. Wł. Lewandowicza, dyrektora Akcji Katolickiej archidiecezji Warszawskiej przedstawiła Ojcu św. na specjalnej audjencji piśmienne sprawozdania z pracy następujących stowarzyszeń: Związku Młodzieży Polskiej, Poznań, Stowarzyszenia Młodych Ziemianek i Polskiego Stowarzyszenia Młodych Kobiet.

W odpowiedzi na powyższe sprawo-

zdania nadeszła z Watykanu następująca odpowiedź:

„Kardynał Sekretarz Stanu Jego Świętobliwości, dziękując gorąco w imieniu Ojca św. za słowa przywiązania synowskiego, zawarte w uchwałach „Zjednoczenia Młodzieży żeńskiej w Polsce“, pospiesza donieść, że Ojciec św. przesyła najlepsze życzenia dla pomyślnego rozwoju dzieła, które Mu tak bardzo leży na sercu, oraz załącza swoje błogosławieństwo apostołskie.

(—) E. Kard. Pacelli“.

Zamordował męża niewiernej żony Sąd skazał zbrodniczego amanta na dożywotnie więzienie.

Wileński sąd okręgowy rozpoznał głośną swego czasu sprawę napadu rabunkowego na folwark Glinkowszczyzna (Wileńszczyzna) oraz zamordowania właściciela tegoż folwarku St. Lejki. Pomimo usilnych starań policji śledczej, sprawców napadu i morderstwa nie ujęto, jednakże udało się ustalić, że głównym inicjatorem tej zbrodni był niej. Wompirski, który od dłuższego czasu kochał się w żonie Lejki, Franciszce, i

kilkakrotnie usiłował pozbyć się zawiadującego jej męża. Winę Wompirskiego jasno przedstawia list napisany przez niego do Lejkowej, w którym wyraża zamiar o szybkim usunięciu z tego świata jej męża.

Po przesłuchaniu świadków, których zeznania wskazywały na winę Wompirskiego, sąd skazał go na dożywotnie więzienie z pozbawieniem praw.

Piorun wpadł do kościoła.

Z Kalisza donoszą: Szalona burza przeszła nad Kaliszem, pociągając za sobą duże szkody i ofiary w ludziach. W godzinach popołudniowych nastąpiła ciemność na ulicach Kalisza. Po chwili zerwał się silny wicher połączony z ulewą. Raz poraz były pioruny, wyrządzając ogromne szkody. Nie ominął

piorun kościoła Pobernardyńskiego, gdzie uderzył w 2 lampy. Za miastem uderzył w drzewo pod którym stało troje białych z przerażenia twarzy. Jeden mężczyzna został porażony i przewieziony do szpitala. W okolicy zauważono grad wielkości orzecha włoskiego, który zniszczył dużo zasiewów.

Ministerstwo Skarbu a zażalenia na ucisk podatkowy.

Ministerstwo Skarbu oświadcza, że bez narażenia budżetu państwa na szwank, dzięki wydatkom administracyjnym, może stosować i stosuje w związku z przesileniem gospodarczym daleko idącą względność dla trudnego położenia sfer gospodarczych. Dowodami tego są rozłożenie zaliczek na podatek obrotowy dla przedsiębiorstw nieprowadzących ksiąg handlowych, amnestja dla zaległości podatkowych w zakresie podatku przemysłowego do końca r. 1927 i do cyfr nieprzekraczających 2000 zł, przyczem powyższy okres został już przedłużony o dalsze trzy miesiące, w końcu obniżenie odsetek zwłoki z 24% na 18%. Nadto Ministerstwo Skarbu pracuje obecnie nad okólnikiem który przy-

zna niższym instancjom skarbowym dość daleko idące kompetencje i swobodę co do przyznawania ulg podatkowych a zwłaszcza rozkładania spłaty podatków na raty w indywidualnych wypadkach. Ministerstwo Skarbu nie może z natury rzeczy reagować na ogólne skargi na temat ucisku podatkowego. Natomiast jest gotowe we wszystkich wypadkach konkretnych zażaleń wypadki te jaknajdokładniej badać, ewent. przy pomocy specjalnych inspekcji ministerjalnych na miejscu i wzywa koła gospodarcze, by we wszystkich wypadkach wadliwego stosowania ustaw oraz szykan podatkowych przedstawiały takie wypadki Ministerstwu.

Z KRAJU.

WARSZAWA. W roku bieżącym wzmożła się liczba pożarów. Pożar, który wybuchł we wsi Olszewica, zniszczył 8 domów mieszkalnych, 18 stołów, 17 obór i 14 szop. Pomimo przybycia na miejsce 12 oddziałów straży ochotniczej z okolicznych miejscowości, straty są bardzo znaczne, przewyższające sumę 200 000 złotych.

KATOWICE. Samobójstwo strażnika. Pozbawił się życia wystrzałem z karabinu funkcyjarsz straż granicznej Józef Rduch. Przyczyna targnięcia się na życie dotychczas nie została ustalona.

KATOWICE. Pod wpływem alkoholu ciężko poranili się awanturnicy. We wsi Ochebów powstała wskutek nadmiernego użycia alkoholu kłótnia między hutnikiem Haletą a jego teściem Pawłem Dudą, dozorcą stawów. W wyniku tej kłótni wywiązała się bójka. w trakcie której Kaleta rzucił się na Dudę i pobił go ciężko kamieniami, oraz drągiem. Duda zaś nożem kieszonkowym pchnął Kaletę w brzuch, zadając mu ciężką ranę.

LWÓW. Podrobione świadectwo dojrzałości ułatwiło oszustowi karierę. Zandarmerja wojskowa aresztowała w Kamionce Strumiłowej niej. Rudolfa Millera, urzędnika izby skarbowej we Lwowie, odbywającego tam ćwiczenia wojskowe w charakterze podporucznika re-

zerwy. Okazało się bowiem, że Miller stopień oficera rezerwy oraz posadę urzędnika izby skarbowej uzyskał na podstawie sfalszowanego świadectwa maturalnego.

Przemówienie papieża w radio polskiem.

W dniu 29 czerwca następuje otwarcie wielkiej watykańskiej radiostacji nadawczej. Z okazji uroczystego otwarcia stacji nastąpi przełomowy historyczny moment w dziejach Kościoła katolickiego, gdyż w dniu tym przed mikrofonem stanie Ojciec Święty, by przemówić do całego świata katolickiego. Przemówienie to pójdzie dosłownie na wszystkie stacje świata, a w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej pracuje już od miesiąca cały sztab inżynie-

row, by transmisji zapewnić czysty i niezakłócony przez wyładowania atmosferyczne odbiór. Również cała radiofonja polska przygotowuje się na ten dzień skrupulatnie. Stacja poznańska transmitować będzie całe przemówienie.

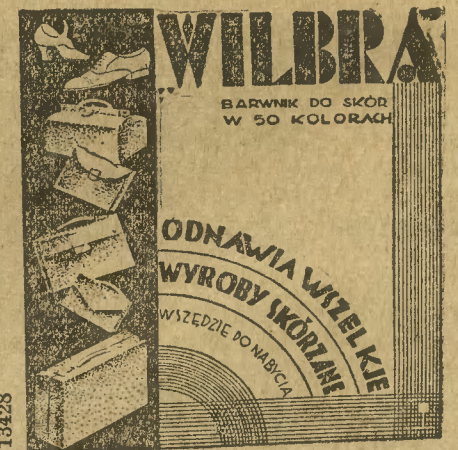
Obywatele polscy, wierni synowie Kościoła Katolickiego, mają sposobność przeżyć jedną z najpiękniejszych chwil swego życia i usłyszeć głos Ojca Świętego.

Popieraj przemysł rodzimy A dasz pracę bezrobotnym.

Związek Obrony Przemysłu Polskiego



POZNAŃ ul. Rzeczypospolitej 1.



Echa skandalu w Chełmie Lubelskim.

Warszawa, 11. 6. (PAT) Poseł Solański (BBWR) zwołał posiedzenie nadzwyczajnej komisji śledczej do zbadania budowy gmachu dyrekcji Polskich Kolei Państw. w Chełmie na poniedziałek 16 czerwca. Na porządku obrad znajduje się sprawozdanie referenta posła Kapińskiego. (Wyzw.)

Z Gdańska.

Odwiedziny admirała angielskiego w Gdańsku.

Do portu gdańskiego przybył na własnym jachcie parowym „Shoelah“ pierwszy lord admiralicji angielskiej admirał Beatty, dowódca angielskiej floty wojennej w bitwie z flotą niemiecką pod Skagerrakiem.

Komuniści gdańscy poturbowali policjantów.

Komuniści gdańscy urządzili wielki kongres organizacji bojowej Rotfront. W zjeździe komunistów i demonstracjach wzięli udział setki komunistów Rzeszy niemieckiej a zwłaszcza Prus Wschodnich, Królewcą i Elbląga. Policja gdańska pozwoliła na pochód, który jednak miał się rozwinąć przed konsulem generalnym sowieckim.

Gdy policja wezwała tłum do rozejścia się, rzucił się motloch w sile 200 ludzi na policję i obsypał policjantów gradem kamieni. Doszło do krwawej bójki ulicznej. 30 policjantów zostało lekko ranionych. Jeden z wachmistrzów został ciężko raniony.

Dowodzący oficer policji został ciężko poraniony łaskami. Po wezwaniu pomocy rozpedziła policja demonstrantów, aresztując przywódców. Do drugiego starcia doszło przy bramie oliwskiej, dzie jednak policja wzmocniona znaczniejszymi posiłkami zdołała rozpedzić komunistów pałkami gumowymi.

Lokatorzy biją się między sobą.

Na podwórzu domu Danzigerstrasse 142 w Sopocie doszło do wielkiej bijatyki między lokatorami. Jeden z biorących w bijatyce udział otrzymał tak silny cios łopatą w głowę, że zdartą została częściowo skóra z czaszki. Przewieziono go natychmiast do szpitala.

Zjazd gwiazdzisty nad morze w dniach 28-29 czerwca br.

Czytelników naszych zaznajomiliśmy już w krótkości z organizowanym przez Pomorski Automobilklub wraz z Pomorskim Związkiem Propagandy Turystycznej — „Zjazdem nad morze” pod protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wobec otrzymywanych z licznych stron zapytań wyjaśniamy, że regulaminy tego zjazdu, dostępnego za opłatą 30 zł od maszyny dla wszystkich posiadaczy samochodów osobowych, są do otrzymania we wszystkich klubach automobilowych w Polsce, a wszelkich wyjaśnień udziela Pomorski Automobilklub w Bydgoszczy, Matejki 10, względnie Pomorski Związek Propagandy Turystycznej w Toruniu, Szopena 24.

Zaznaczamy, że prócz nagród przeznaczonych dla klubów automobilowych za największą ilość kilometrów przebytych przez zgłoszonych przez siebie zawodników, tak członków, jak i nieczłonków klubu, wyznaczony jest jeszcze szereg nagród indywidualnych dla poszczególnych zawodników, po-

za artystycznie wykonanymi plaketami pamiątkowymi, które wszyscy zawodnicy otrzymają.

By uniknąć jednak nieporozumień podkreślamy, że zgłoszenia zawodników muszą wpłynąć najpóźniej do dnia 20 czerwca br. — wraz z wpisem — do Pomorskiego Automobilklubu, by dać możność odpowiedniego rozwinęcia prac organizacyjnych, związanych z przygotowaniem kwater, posiłku itd.

Z naszej strony dajemy wyraz przekonaniu, że impreza ta wyłoni się w pielgrzymkę do morza — dla zaakcentowania polskości Pomorza i zrozumienia jego znaczenia dla Polski.

Napad bandycki na rynku lipskim.

Opryszek w samochodzie zrabował posłańcowi tekę z 15 tys. mk.

Berlin, 12. 6. (PAT) Z Lipska donoszą, że na posłańca bankowego, przechodzącego przez rynek i niosącego w ręku torbę z 15 000 marek, dokonano niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego.

W chwili, kiedy posłaniec miał ratusz, podjechał do niego samochód, z którego wyskoczył zamaskowany bandyta, i dał dwa strzały, raniąc posłańca w brzuch i kolano. Bandyta porwał następnie torbę z pieniędzmi i wskoczył do samochodu i szybko odjechał.

Mołocyklista, przejeżdżający przez

rynek, rzucił się w pościg za bandytą, któremu zagroził drogę robotnicy, pracujący przy naprawie ulicy. Bandyta dał szereg strzałów, raniąc jednego z robotników ciężko; nie mogąc uciekać dalej samochodem wskutek rozkopania bruku bandyci wskoczyli do przejeżdżającego tramwaju.

Policja stwierdziła, iż samochód, pozostawiony przez bandytów, został ubiegłej nocy skradziony Manuelowi de Forenda, attaché poselstwa hiszpańskiego w Berlinie.

Słowiański kongres meljoracyjny.

W Treńczyńskich Cieplicach na Słowacji rozpoczęły się obrady komitetu organizacyjnego słowiańskiego kongresu meljoracyjnego, który ma się odbyć w r. 1932. Zwołanie tego kongresu postanowiono na zeszłorocznym kongresie meljoracyjnym w Warszawie. W obradach obecnych, które potrwać do dnia 12 bm. i zakończone zostaną w Bratysławie biorą udział najwybitniejsi pracownicy na tem polu z krajów słowiańskich. Z Polski przybył naczelnik wydziału meljoracyjnego ministerstwa rolnictwa prof. Turzynowicz oraz profesor politechniki warszawskiej p. Skotnicki.

Tajemnicze zabójstwo w Pradze czeskiej.

Praga, 11. 6. (PAT) W jednym z domów w śródmieściu Pragi nieznanymi sprawcy zamordowali przez uduszenie żonę właściciela domu i handlarza starożytności Burgera. Zabójstwo to wzbudziło w mieście niezwykłą sensację, gdyż nieznanymi zbrojnymi dokonali go w czasie największego ruchu, przyczem z przyczyn nieznanych, gdyż z mieszkania nic wartościowego nie zginęło.

Ładne odszkodowanie.

Niemiecko - amerykańska mieszana komisja rewindykacyjna ogłosiła decyzję, na mocy której Niemcom ma być wypłacone 74 milionów 243 tysiące dolarów za statki handlowe, skonfiskowane w portach amerykańskich na początku wojny.

Gen. Składkowski ministrem.



Najnowszy skład rządu Sławka.

Jan Kochanowski. W czterechsetną rocznicę urodzin.

Największy do Mickiewicza włącznie, poeta „Trenów”, jest pierwszym, który literacką twórczość Polski podniósł do godności tak wysokiej, że dopiero, o kroku naprzód mówić można od chwili zjawienia się twórcy „Pana Tadeusza”.

Rzecz dziwna: w rocznicę jego urodzin, obchodzoną uroczystość przez cały świat kulturalny, nasuwają się ciekawe refleksje, Marzeniu Mickiewicza i Kochanowskiego „o zbłądzeniu ksiąg ich pod strzechy” staje na drodze ta zbyt wielka pompa, z jaką otacza się ich twórczość. Pośmiertny nimb, okalający ich głowy, czyni twórcy ich życia jakąś ewangeliczną świętością, do której zbliżyć się wolno tylko w już z góry określonym nastroju. Ta ich „oficjalna” sława oniesmiela tych przeciętnych czytelników, których zbyt obszerne komentarze do twórczości pisarzy tylko zniechęcają do zainteresowania się nimi.

Śmiało twierdzą, że one często szkodzą poczytności najpiękniejszych utworów literackich. Przyznają zupełnie szczerze, że sam na sobie doświadczyłem tej niechęci czytania Kochanowskiego. Przeszkodą były niezliczone komentarze, które dzielały z tych arcydzieł niemilosiernie wszystkie szaty najpiękniejszych fantazji. Wolny od

nich dziś czytam te arcydzieła pełen zachwyty dla geniusza Jana z Czarnolasu.

W skromnych ramach tego artykułu jest rzeczą zupełnie niemożliwą wyczerpać choćby pobieżnie ogrom zastugi jego dla kultury polskiej, a tem samem i europejskiej. Literatura o Kochanowskim jest ogromna. Z okazji obecnej rocznicy Jana z Sycyny chwyciły za pióro największe głowy literackie i uczone w Polsce. Napisano o nim znakomite rozprawy za granicą. „Odprawę posłów greckich” grano nawet po niemiecku, w świetnym tłumaczeniu prof. Wukadinowicza. Rozpatrywano jego twórczość pod różnymi kątami widzenia: obywatela, artysty, literata i Polaka.

Chcę być konsekwentnym i dlatego nie chcę nie pisać o poezji Czarnolaskiej, by nie narazić się na zarzut śmieszności wysiłku dodania nowego komentarza do starych. W czterechsetletnią rocznicę jego urodzin chcę poświęcić kilka słów obywatelowi-Polakowi.

Jan Kochanowski był sekretarzem królewskim, Nieustraszonej odwagi, rycerskiej natury, brał udział w wyprawie Zygmunta Augusta przeciwko Moskwie. Miał bardzo rozległe stosunki na dworze królewskim. Cenil go bardzo król Stefan Batory i het-

man Jan Zamojski. Po śmierci Stefana, w czasie bezkrólewia, wystąpił czynnie w życiu politycznym. Po raz pierwszy odezwał się na sejmie elekcyjnym. Stykając się z różnymi odłamami politycznymi, miał sposobność dokładnego poznania wszelkich objawów życia publicznego. Wzbudziły one w nim głębokie zastanowienie nad losami przyszłości Rzeczypospolitej. I tu poeta-artysta ustępuje publicyście. W „Zgodzie” charakteryzuje świetnie właśnie wewnętrzne. W „Satyrze” kpi z ówczesnych obyczajów. W „Odprawie posłów greckich” gani słowami Ulisseja przekupstwo: „Ani sprawiedliwość nie ma miejsca, ale wszystko złotem kupić trzeba” — widział on beznadziejność ówczesnych obrad sejmowych, i dlatego był za wzmocnieniem władzy królewskiej. Nie wyobrażał sobie silnej Rzeczypospolitej bez silniejszej instancji od sejmu. Nielitościwie kpi z obrad trojańskiego sejmu w „Odprawie”. Z ogromną przenikliwością charakteryzuje niedołęstwo sejmu w rozprawie pisanej prozą p. t. „Wróżki” w formie dialogu ukazuje zgubność wstrzymywania reform, uważając warcholstwo szlachty sejmującej za śmierć Rzeczypospolitej.

Cechuje Kochanowskiego ogromna śmiałość w jego powiedzeniach. Wprawdzie przed nim Frycz Modrzewski w „Naprawie Rzeczypospolitej” i Jan Ostroróg w „Pro rei publicae ordinatione” kwestje umniejszenia władzy sejmowej poruszali, czynili to jed-

Czesi budują ogród zoologiczny! Stanie on w okolicy Pragi na przestrzeni 38 ha. Ceny zwierząt egzotycznych.

Pisma praskie donoszą, że w okolicy Pragi na terenach, należących do gminy o homerowskiem brzmieniu Troja, po lewym brzegu Mołdawy w przyszłości stanąć ma pierwszy ogród zoologiczny w Czechosłowacji. Budowa ogrodu tego potrwa kilka lat. Czytelników naszych zdziwi zapewne, że kraj tak bogaty, na który chętnie powołują się niby na wzór jaki do naśladowania, nie posiada zwierzyńca, podczas gdy w Polsce mamy pięknie urządzone ogrody zoologiczne w Poznaniu, który planuje się od 10 lat przenieść na tereny parku Małta względnie do Dębiny, aby zwierzętom dać większą swobodę i przestrzeń.

Praga czeska oczywiście zamierza skorzystać z doświadczeń, poczynianych w starych ogrodach zoologicznych. Więc zwierzęta jak słonie, nie będą umieszczone za kratami, ale rowy 8 m szerokie i odpowiednio głębokie będą dzieliły zwierzęta od publiczności. W naturze rzadko kto ma sposobność nawet z takiej odległości oglądać słonie, lwy, tygrysy, czy inne drapieżce. Ale owe 8 metrów widocznie wystarczą, aby zwierzęta czuły się jak na swobodzie, podczas gdy ścięnięte w klatkach przynębiające robią wrażenie na człowieku, gdyż tracą swój charakter, jaki mają na wolności.

W nowoczesnych ogrodach zoologicznych nie wznosi się gmachów niby cudzoziemskich, mających naśladować pałace maharadzów, ale stwarza się kopie przyrody, w jakiej zwierzęta żyją. W Pradze np. okoliczne wzgórza skaliste wyszuka się, aby stworzyć jaskinie dla niedźwiedzi. Wojsko pomocne będzie przy budowie tych jaskiń, gdyż oddziały saperów mają kruszyć skały. Przy tej sposobności pisma praskie podają obecne ceny katalogowe różnych zwierząt. Słoń kosztuje u Hagenbecka w Hamburgu 8000 mk. niem., tygrys malajski 3500 mk. niem. młoda zebra 2300. Za 3-letniego wielbłąda żądają 6500 mk. Do najdroższych zwierząt należą żyrafa i hipopotam, to też były rzadkością w ogrodach zoologicznych Europy.

Bydgoszcz oczywiście nie może budować wielkiego ogrodu zoologicznego, ale istniejące prywatne małe zakłady mogłyby postarać się o baseny dla wydry, bobra, ewentualnie fok bałtyckiej. Przy wielkiej ilości zakładów naukowych, jakie mamy w Bydgoszczy, wartoby nawet założyć z czasem zwierzyńiec z krajowych okazów, jak np. suseł, świstak, borsuk, ryś żbik, lis, wilk, łos, jeleń, niedźwiedź — z ptaków: wilga, głuszc, drop itd. Egzotyczne okazy uzbierałyby się z latami przez dary Bydgoszczan czy Pomorzan, których niemało obiega kulę ziemską za chlebem. (b.)

Otwarcie olbrzymiego drapacza chmur w Ameryce.

Nowy Jork (PAT.) W Nowym Jorku nastąpiło otwarcie największego na świecie Chrysler Building, liczącego 1.030 stóp (312 metrów — wieża Eiffla ma wysokość 300 metrów) wysokości. Liczni goście zwiędali gmach od podziemi aż do najwyższego 77-go piętra. Największe wrażenie wywarł olbrzymi obraz malowany na ścianie klatki schodowej, mający 100 stóp długości a 75 szerokości.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Sprawca zatrzymania pociągu osobowego pod Radoszkami zatrzymany.

Jak wiadomo, pociąg Howo-Grudziądz został na przestrzeni Radoszki—Tambrodzka z powodu położonych kamieni na torze zatrzymany. Kierownik parowozu zdołał w czas zatrzymać pociąg bez jakiegokolwiek wypadku.

W toku natychmiast prowadzonych dochodzeń padło podejrzenie, iż sprawcą może być 20-letni Kobylski Józef, zam. w Trepkach, pow. brodnicki. Kobylski przyznał się, że położył na torze 3 lub więcej kamieni wielkości dłoni, nieprzyznaje się natomiast, że kładł większe kamienie na szynach. Uczynił to z lekkomyślności. Nie chodzi w tym wypadku o działalność antypaństwową, lecz o czyn osobnika umyślowo upośledzonego, gdyż jak stwierdzono, cierpiał on przed 2 laty na umysł. K. został przytrzymany i oddawiony do dyspozycji sędziego śledczego, który wydał nakaz aresztowania.

Chelmno.

święto W. F. i P. W. Dnia 15. bm. odbędzie się w naszym mieście powiatowe święto W. F. i P. W. Dnia 14. bm. odbędzie się uroczysty capstrzyk wszystkich organizacji. W niedzielę 15. bm. rano o godz. 8 zbiórka wszystkich oddziałów w ul. Dworcowej narożnik p. Kasztelana, poczem nastąpi odmarsz do kościoła gimnazjalnego. Po mszy św. odbędzie się defilada oddziałów biorących udział w święcie. Zawody sportowe odbędą się na boisku Korpusu Kadetów, strzelanie na strzelnicę wojskowej. O godzinie 17-ej koncert w ogrodzie Dworu Nadwiślańskiego, o godzinie 20 rozdanie nagród zwycięzcom przez p. starostę Ossowskiego i zabawa.

Zmniejszenie się liczby bezrobotnych. Dzięki staraniom komitetu bezrobotnych starostwa i magistratu udało się uruchomić pracę przy Kępcach nad Wisłą, przyczem zatrudniono 50 robotników, oraz wznowiono pracę przy boisku sportowym, przebrukowanie ul. Dominikańskiej i w Nowem Dobrach na skutek czego otrzymało pracę 30 robotników. Również i praca przy budowie kanalizacji na peryferiach miasta idzie nie przerwalnie. Prace te będą tak rozdzielone, że co tydzień nastąpi zmiana bezrobotnych, ażeby dać możliwość wszystkim choć kilka złotych zarobić. Dzień pracy dla tychże ustalono w Chelmnie na 6 godzin.

Z wędrówek po Wielkopolsce. Ambitne Kujawy.

Inowrocław i kuracjusze. — Jak się przedstawia zdrojowisko? — Na czym miasto leży? — Bogactwo fizyczne i duchowe. Pomnik Kasprowicza. — Ambitne Kujawy. (Od specjal. sprawozdawcy „Dzien. Bydg.”)

Inowrocław, w czerwcu.

W poprzednim feljetonie byłem zajęty postacią pana Jakóba do tyła, ztem prze-pomnił poświęcić słów kilkoro stolicy Kujaw, Inowrocławowi.

Miasto całą gębą, zupełnie porządne tramwaje, jako tako pełne po przyjeździe pociągu, i dokładnie puste, gdy „takowy” pociąg już odszedł. — Leży sobie ten Inowrocław tylko godzinę jazdy koleją od Torunia i tyleż od Bydgoszczy, a coś dwie godziny od Poznania.

Pomimo tak wybitnej konkurencji trzyma się ten gród dziarsko, bynajmniej nie zapada w somnambulizm, a nawet w okresie sezonowym żyje pełnym oddechem z racji dość dużego napływu reumatyków i różnej „sorty” polamańców, czyli z łacińska elegancko mówiąc, kuracjuszy. — Co tu dużo gadać i obwijać w opłatek uprzejmego konwenansu: chory jest chory i mała dlań pociecha, czy go nazwiemy tak czy siak.

Z terminem „kuracjusz” łączy się także pojęcie utracjusz, to jest taki gość, który, będąc zdrowym, niby byk egipski, symuluje chorobę i jedzie sobie do Gdyni, czy Orłowa na lato, by w Sopocie grać w ruletkę. (Patriotyzm gospodarczy nie pozwala, by jechać do Sopotu „direkt”). Trzeba za-

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 13 bm. włącznie apteka „Radziecka”, ul. Szeroka.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W piątek 13. bm. przedstawienie zawieszono.

Hallo! Dzieci!

Niebywałe widowisko dla wszystkich grzecznych dzieci! Zobaczcie najweselejszą sztukę „Podróż naokoło świata Ninki, Patachona i Pata” w 5-ciu aktach ze śpiewami i tańcami Tymoteusza Ortyma. Czy pamiętacie „Kopciuszka”? Czy pamiętacie nadzwyczajną Ninke Wilińską? a małego krasnoludka Pawelka Dudzińskiego, który Was wesełił w roli ministra w „Kopciuszku”?

Ten oto zespół z Ninką Wilińską, Pawłem Dudzińskim, T. Ortymem na czele wystąpi w nadzwyczajnej sztuce dla dzieci. Śmiać się będziecie jak nigdy. Komiczne przygody Patachona i Pata we wszystkich częściach świata, humorów sytuacje, tańce, śpiewy, efek-

ty, złożą na niewidzialną od dawna całość.

Utonął podczas kąpieli. Dnia 11 bm. w godzinach południowych utonął w łaźniach miejskich na Wiśle urzędnik Thorner Vereinsbank Max Oswald, zamieszkały przy ul. Łaziennej 29. Wszelka natychmiastowa pomoc okazała się bezskuteczna. Zawezwany lekarz stwierdził udar serca. Trupa przewieziono do kostnicy miejskiej.

Święto P. W. i W. F. w Toruniu. W dniach 15 i 16 bm. odbędzie się w Toruniu święto P. W. i W. F. z następującym programem: Godz. 7.30 Pobudka. Godz. 10.30: Uroczysta Msza św. w kościele garnizonowym. Godz. 11.15 do 11.45: defilada na Rynku Staromiejskim. Godz. 14—19: na Stadionie D.O.K. (Bydgoskie Przedmieście) wielkie zawody lekkoatletyczne, gier sportowych, duża ilość pokazów sportowych i wojskowych, przy udziale kilkuset zawodników. Na zakończenie zawodów odbędzie się dotychczas niewidziany pokaz wojskowy. Z pod-

Do Wiel. Duchowieństwa archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej.

Komitet Wykonawczy I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce, który obraduje w Poznaniu w dn. 26—29 czerwca rb. zwraca się do Duchowieństwa archidiecezji Gniezno-Poznań w następującej sprawie, którą należy uważać za bardzo pilną.

Celem uniknięcia trudności komunikacyjnych w czasie Kongresu, należy donieść do Dyrekcji Kolei Państw. Poznań — Wały Zyg-

munta Staro 4 - pok. 139 - z jakiej stacji, w jakiej liczbie i którego dnia wybierają się pielgrzymki i kompanie na Kongres Eucharystyczny do Poznania. Chodzi tu o stacje, leżące w obrębie Poznańskiej Dyrekcji Kolei.

Zgłoszenia te należy nadsyłać do Dyrekcji najpóźniej do 21 bm. Pielgrzymki, wyruszające ze stacji innych Dyrekcji kolejowych, zechcą się podobnie zwrócić do swoich dyrekcji.

Tajemnicze morderstwo w Bładowie.

Wyłowiono zwłoki 5-letniego chłopczyka.

W Bładowie (pow. tucholski) bawiące się dzieci znalazły zwłoki około 5-cio letniego chłopczyka. Zwłoki znajdowały się w stawku gospodarza W. Cakopa i były ubrane w bluzeczkę, spodzianki i podarte pończochy.

Według stwierdzenia urzędowo sprowadzonego lekarza, zwłoki znajdowały się około 14 dni w wodzie. Natychmiast wdrożono energiczne śledztwo celem wyjaśnienia zagadki oraz stwierdzenia tożsamości chłopczyka.

Ustalono, że z Bładowa oraz z okolicznej wioski Żalna nie zginęło żadne dziecko. Jak

się w ostatniej chwili dowiadujemy, odnalezione dziecko ma należeć do pewnej służącej i jest nieprawego łoża. Dziecko to było na wychowaniu u swej babki w dalszej wiosce. Wobec tego, iż matka dziecka od dłuższego czasu pozostawała bez pracy, a stara matka nie była w stanie dziecka utrzymywać, więc oddała dziecko znowu matce.

Czy zachodzi nieszczęśliwy wypadek lub zbrodnia, wykaże zatem śledztwo. Zbrodnia wydaje się tu najprawdopodobniejsza.

Kopernika samochody przewozić będą gości po 20 gr. od osoby do samego Stadionu. Dzieci do 7 lat bezpłatnie.

Dnia 16 czerwca. Godz. 20.15: uroczyste przedstawienie „Kościuszki pod Racławicami”, na zakończenie zawodów w Teatrze Miejskim i rozdanie nagród zawodnikom (podczas I-go antraktu). Na przedstawienie w Teatrze Miejskim dnia 16. 6. rezerwuje się pozostała ilość biletów dla delegatów; bilety do nabycia w kasie teatralnej. Wstęp na zawody bezpłatny. Bufet na miejscu. Koncertować będzie wyborowa orkiestra 63 pp. pod batutą porucznika Grabowskiego i orkiestra Kolejowego P. W.

Z Konserwatorium Muzycznego w Toruniu. P. Zygmunt Lisicki, prof. Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu, przyjeżdża do Torunia, gdzie z nowym rokiem szkolnym obejmie stanowisko prof. w Pomorskim Konserwatorium Muzycznym.

Strzelanie o nagrody. Na wielkiej zabawie ogrodowej, która odbędzie się w dniu 15 bm. w „Tivoli”, zorganizowane zostanie strzelanie o nagrody. Nagrody b. piękne i cenne, zostaną wystawione przedtem na widok publiczny.

Kino „Mars” wyświetla pouczający dramat na tle tragicznych przeżyć człowieka, skazanego na śmierć p. t.: „Winien” czyli ofiara kabaretu. Film ten ujawnia zakulisowe tajemnice teatrzyków i lokali nocnych. Ponadto doborowy nadprogram.

Włamanie. W nocy nieznani sprawcy dostali się przez parkan murowany na podwórzu majątku Wybcz pow. Toruń, skąd weszli przez niezamknięte drzwi do stajni i skradli 6 prosiaków wartości ogólnej 420 zł. Poszkodowany został Jerzy Fiedler.

Nowa pływalnia. W. A. K. S. „Gryf” uruchamia w dniu 17 czerwca br. w Toruniu (Port Zimowy) pływalnię dla umiejących pływać. Lekcje pływania odbywać się będą pod kierownictwem instruktora kpt. Wierpiewskiego we wtorki i piątki od godziny 18—20-cj. Zbiórka zawodników we wtorek dnia 17 VI. br. o godz. 17.30 w Porcie Zimowym.

Najserdeczniejsza prośba do szanownych bogatszych obywateli miasta, Biedna parafia Toruń-Mokre ubierała rocznie około 15 dzieci do pierwszej Komunji św. Liczba tegoroczna wynosi 60 dzieci z powodu braku pracy i wzrastającej nędzy. Tow. św. Wincentego zwraca się zatem z najserdeczniejszą prośbą do dobrych serc wszystkich zamożniejszych obywateli całego miasta, czyby raczyli może ubrać jakieś dziecko do I. Komunji św. lub złożyć chociaż najskromniejszy datek w administracji pisma, za co już naprzód składa z głębi serca wdzięcznego nasze najserdeczniejsze „Bóg zapłać!” Informacji udziela także kancelaria parafjalna Toruń-Mokre, ulica Czarneckiego 4.

chować pozory. Oto dlaczego Gdynia jest portem, bo bywa często przystanią dla tych, którzy po chwilowym odpoczynku, jadą do kasyna na ruletkę.

Ale, ale... przepraszam — zapomniałem, że tematem jestem związany nie Gdynią, nie Sopotem, jeno Inowrocławiem.

Otóż na pochwałę tego ostatniego grodu (w znaczeniu porządkowym — oczywiście — a nie jakościowym) trzeba grubo podkreślić, że tego rodzaju perfidnych kuracjuszy, o czym się wyżej wspomniało, nie znajdziesz w Inowrocławiu. Przyjeżdża tu rzetelna, pocziwa, naprawdę cierpliwa publika, szukająca zdrowia, a nie bezecnej rozrywki.

Poświęćmy nieco uwagi zdrojowisku inowrocławskiemu, w myśl zasady „cudze chwalić, swego nie znacie, sami nie wiecie etc.”. — Czem był Inowrocław za czasów niemieckich? Niczem, dziura, taką dziurą zapadła, do której nawet stuprocentowy paralityk, szanujący się bardzo, nie pojechałby nawet na całkowity koszt Ubezpieczalni Krajowej Pracowników Umysłowych w Poznaniu. Chyba, żeby go o to poproszono, dopłacając za fatywę.

Względy natury politycznej wstrzymywały rząd niemiecki od subwencjonowania zdrojowiska inowrocławskiego, a miasto nie posiadało dostatecznych środków materialnych, by wyposażyć zdrojowisko konkurencyjnie w stosunku do niemieckich zdrojowisk tego typu. Rozkwit zdrojowiska rozpoczęła się od chwili uwolnienia się z pod jarzma pruskiego. — Z tą chwilą wzrasta napływ gości tak dalece, że w r. 1922 Zarząd Solanek widzi się zmuszonym przystąpić do jego rozbudowy.

Trzeba wiedzieć, że Inowrocław leży na podziemnej skale solnej, a eksploatacja soli odbywa się już to w formie soli skalnej, już to w formie warzonki przez warzenie solan-

ki w Państwowych Żupach Solnych. Jako środek leczniczy w zakładach od roku 1923 zaprowadzono borowinę, którą wydobywa się z łak miejskich. Mówią, że łączenie kąpieli solankowych z borowiną bardzo doskonale daje wyniki, bowiem solanka inowrocławska niedościgniona jest tak pod względem ilościowym, jak i jakościowym zawartych w niej stałych składników. Ponoć żadna solanka, zarówno krajowa jak i zagraniczna, nie dorównuje solance inowrocławskiej. Wierzę, bo sądzę, iż po dziesięciu latach życia wolnego w własnym państwie nauczyliśmy się już raz, do diabła, cenić co swoje.

A że tak jest, tego dowodem, że rok rocznicę w Inowrocławiu kuracjuszy wzrasta do czego przyczyniają się całkiem europejskie urządzenia kąpielowe, nowoczesnym odpowiadające wymaganiom, do tego położone w pięknym parku.

Te informacje powyższe przeznaczone były dla ludzi chorych, lub chcących chorować, a teraz nieco dla zdrowych, chcących się zainteresować nieco stroną historyczną i społeczną stolicy Kujaw. — Inowrocław, stary gród piastowski, (w którym królowa Jadwiga przepowiedziała upadek Krzyżaków), położony na żyznej glebie w znacznym fizycznym i duchowym. Stąd wyszedł Kasprowicz, stąd też pochodzi i Przybyszewski. — Matka natura w przedziwny sposób umie łączyć bogactwo fizyczne i materialne, a jej produkt, człowiek tego bynajmniej nie potrafi, bo albo jest się bogatym duchem a ubogim w dolary, — albo bogatym w dolary a duchem ubogim.

Ziemia Kujawska nie tylko wydała tych tytanów myśli i słowa, ale rok rocznie wydaje cudowne buraki cukrowe. Tem się też tłumaczy, że na ziemi kujawskiej jest tyle cukrowni. Obywatelstwo pomyślało i to

jeszcze, dzięki Bogu nie zapóźno, że jeśli Niebiosa tak łaskawe, że na glebie kujawskiej rodzą się wielcy poeci i wspaniałe buraki i że buraki mają cukrownie, a poeci nie mają pomników, szybko postanowilo (ale jeszcze nie postawiło) wznieść pierwszy w Polsce pomnik Janowi Kasprowiczowi.

Odsłonięcie pomnika nastąpi we wrześniu br., którą to uroczystość ma zaszczyścić swą obecnością p. Prezydent Rzeczypospolitej. Pomnik stanie przy ul. Dworcowej, w tem miejscu, gdzie się 11 lat temu rozpiął posąg Wilhelma. Jan Kasprowicz, jak tylko on wielkimi swą ambicją loty wzbijał się ku górze, nigdy nie przypuszczał zapewne, że on, zrodzony pod słomianą strzechą, dostąpi tego wątpliwego zaszczytu, że cokolwiek wilhelmowski będzie materialem do jego pomnika. „Deus mirabilis” — powie sobie nasz wieszcz, obcując z duchy niebieskimi, gdy przeczyta niniejszy feljton.

Ogólny koszt pomnika ma wynieść około 60.000 zł. Ambitna wogóle sztuka ten Kujawiak! Komitet budowy pomnika postanowił nie rozpisywać akcji składkowej na całą Polskę. Pomnik ma być wyrazem holdu Kujaw dla wielkiego Kujawianina. Brawo! Takie miasteczko maciupsie, jak Gniewkowo, ciepłą ręką na ten cel dało 2.000 zł, — natomiast wstyd dla powiatu strzebińskiego, bo ponoć dał dotąd mało. Ale to sądzić należy tylko przez rozlgnięcie.

Kujawy zatem wystąpią godnie i wspaniale, a echa uroczystościowe we wrześniu odbiją się rozgłośnym tonem po całej Polsce, że wszak, w dzisiejszym, tak bardzo zmaterializowanym czasie żywie po wsze czasy pamięć wdzięczna dla tych wielkich przodowników ducha, którzy płomieniem swego gorejącego serca niecili światła w mroku.

Leon Sobociński.

Z Grudziądza. KRONIKA

Nocny dyżur aptek. W czasie od 7 do 14 czerwca br. nocny dyżur pełniła apteka „Pod Orlem” ul. 3 Maja i „Pod Gryfem” ul. Lipowa. Gen. Norwid - Neugebauer w Grudziądzu. W dniu wczorajszym przybył do Grudziądza na inspekcję tutejszego garnizonu, inspektor armii p. gen. Norwid-Neugebauer.

Festyn który urządza Koło Przyjaciół Harcerstwa, dnia 15. bm. w ogrodzie „Tivoli” zapowiada się wprost wspaniale. Dzięki wielkiej ofiarności P. T. kupiectwa, jak i wielu osób prywatnych, loteria fantowa jest zaopatrzona w doborowe i liczne wygrane. Co trzeci los wygrywa. Tradycyjna wędka, tani bufet, sympatyczna orkiestra młodzieży katolickiej, występy poszczególnych drużyn, przyczyniają się do urozmaicenia tej imprezy z której dochód przeznaczony jest na obozy letnie harcerskie.

Z Stow. Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego. Jak wiadomo uchwalono na ostatnim zebraniu plenarnym Stow. Ch. U. R. urządzić w dniu 29. bm. wycieczkę do Niedźwiedzia, aby tam zwiedzić zabytki muzealne p. Mieczkowskiemu jak nie mniej wspaniały park. Wycieczka wyjedzie autobusami lub ciężarówkami samochodami, dlatego zwracamy się nietylko do Szan. członków, ale i życzliwych sympatyków, aby się zgłosili do sekretariatu Stow. Ch. U. R., Groblowa 5, tel. 294 ustnie lub piśmiennie w sprawie brania udziału. Od tego zależy będzie opłata, która jeśli się wielu chętnych zgłosi, będzie bardzo przysępna. Kto więc może, niechaj się zaraz zapisać do współdziałania w tej wycieczce, a napewno tego nie pożałuje.

Ku uwadze Szan. członkom zarządu i komitetu Polskiego Czerwonego Krzyża w Grudziądzu. W sobotę, dnia 14. bm. o godz. 18 odbędzie się w sekretariacie P. C. K. przy ulicy Starej zebranie pełnego zarządu wraz z komitetem. Uprasza się wszystkich Szan. członków o łaskawe przybycie, gdyż na porządku dziennym znajdują się bardzo ważne sprawy.

Kino „Apollo” wyświetla wspaniały dramat we filmie dźwiękowym p. t. „Warta nocna”, ilustrującym dzieje kobiety, która poświęca swą część kobiecie w obronie męża z Billie Dove w roli głównej. Jako nadprogram polski dodatek dźwiękowy, przemówienie ministra Kwiatkowskiego i Matuszewskiego.

Kino „Gryf” wyświetla doskonały film wiedeński p. t. „Księżniczka Dunaju”. W rolach głównych Leatrice Joy i Nius Asther.

Kino „Orzeł” demonstruje podwójny program. Film wschodni z czasów wojny włoskiej o Tripolitanis p. t. „Pustynia w płomieniach”

Święto W. F. i P. W. pow. grudziądzkiego.

Wspaniały przebieg święta. — Poświęcenie boiska sportowego w Radzynie.

W drugim dniu Zielonych Świąt odbyło się w Radzynie święto W. F. i P. W. powiatu grudziądzkiego. Już od samego rana zjeżdżały się organizacje W. F. i P. W. z całego powiatu. Przybyło około 500 zawodników z 11 sztafarami, celem wzięcia udziału w tak doniosłej uroczystości. Polową mszę św. u stóp ruin zamku krzyżackiego odprawił ks. radca Wojciechowski. Otwarcia boiska i strzelnicy dokonał p. starosta Niepokulczycki, przecinając wstęgę i oddając pierwszy strzał na strzelnicy. Oprócz p. starosty przemawiali p. major Piątkowski zast. burmistrza m. Radzyna. Po teście uroczystości nastąpiła defilada zawodników

Złot hufca harcerskiego w Grudziądzu.

Z okazji przypadającej w bież. roku 10-tej rocznicy założenia harcerstwa na terenie Grudziądza, zorganizowała komenda hufca złot wszystkich drużyn przynależnych do tut. hufca męskiego. Już w dniu 7. bm. od samego rana przybywały drużyny na plac ćwiczeń w M. Tarpnie, gdzie rozbiły obóz. Złot obelany został bardzo licznie, gromadząc blisko 300 harcerzy.

Oficjalne otwarcie złotu nastąpiło w dniu 8. bm., poczem udały się drużyny w wspólnym pochodzie do kościoła garnizonowego na uroczystą mszę św., celebrowaną przez kapelana hufcowego ks. Jaranowskiego. Po mszy św. wziął hufiec udział w uroczystości rozdania krzyży herc. druhnom z hufca żeńskiego, udając się następnie do obozu. Po raporcie, złożonym dh. kom. Sierackiemu, zast. kom. Choraży Pomorskiej, odbyła się defilada przed władzami harcerskimi oraz Kołem Przyjaciół Harcerzy. Na złot przybyły drużyny harcerskie z Torunia i Wąbrzeźna. Udział jak i zainteresowanie się publiczności obozem było olbrzymie. Szczególnie szczerzy podziw budził model łodzi (jachtu) wykonany przez zastęp żeglarski, jako też urządzenie wewnętrzne obozów — jak: kuchnia, stoły, łózka i t. d.

Po południu odbyły się wspólne ćwiczenia Przystosobienia Wojskowego wraz z obroną gazową pod fachowym kierownictwem p. kpt. Wiśniewskiego przy pomocy instruktorów harcerskich.

Ponadto szereg drużyn popisywał się interesującymi pokazami, z których na większą uwagę zasługują: „Krokodyl” nadzwyczajnej długości 8 drużyny, jak i „Jakała” drużyny 4.

O godz. 20 rozpoczęło się ognisko, wokół

oraz sensacyjny film p. t. „Postrach złoczyńców”.

Pod kołami samochodu. Goniec bud. miejsk. Wacław Holz przejechany został we wtorek, 10. bm. w godzinach popołudniowych przez auto, gdy przechodził ulicę Radzyńską tuż przy kwiaciarni Riedla. Ten sam samochód odwiózł nieszczęśliwą ofiarę do szpitala miejskiego, gdzie się nią zaopiekowano. Stan zdrowia jest bardzo groźny.

Ofiara kąpieli w Wiśle. W środę, dnia 11. bm. przed południem około godziny 10 kapał się w Wisłę niedaleko przystani Tow. Wioślarskiego „Wisła” niejaki Leon Nasalski, który straciwszy grunt pod nogami począł tonąć. Jakiś nieznanymi przechodźcą natychmiast wskoczył do Wisły i młodzieńca wyratował, telefonując do szpitala miejskiego po sanitarkę, która nieszczęsną ofiarę kąpieli zawiozła do szpitala w stanie nieprzytomnym. Stan jest groźny, jednak jest nadzieje pozostawienia chłopca przy życiu. Policja ostrzega amatorów kąpieli, aby na miejscach zakazanych kąpieli nie używali.

W naszym sprawozdaniu z dorocznego zjazdu Rady Dzielnicowej Pomorskiej należy dodać uzupełnienie. Zjazdowi nadesłali piśmiennie życzenia kurator Szwemin, naczelniczka Związku p. hr. Zamojska, Związek Powstańców i Wojaków na Pomorzu, prezes Goża, Zw. Młodzieży Katolickiej gen. sekr. ks. Żynda. Uniewinnili się pp. wojewoda pomorski W. Lamot, d-ca D. O. K. VIII. gen. Pasławski. W imieniu Stow. Nauczycieli szkół powszechnych złożył życzenia prezes Albin Nowicki, który zaoferował swą pomoc w krzewieniu tak potrzebnej jak „Sokół” organizacji. Za tę gorące słowa należy się p. Nowickiemu serdeczne uznanie i podziękowanie.

Wystawa prac uczniowskich szkoły im. Marcinkowskiego. Już nieraz pisaliśmy, że wzorową szkołą nietylko na m. Grudziądzu, ale na całe Pomorze może być szkoła im. Marcinkowskiego przy ul. Brackiej na czele której stoi zasłużony działacz p. rektor Powalski. Szkoła ta urządza w dniach 15, 16 i 17 bm. wystawę prac uczniowskich. Otwarcie wystawy nastąpi w niedzielę, dnia 15. bm. o godz. 11 przed południem przy ul. Brackiej.

Egzamina wstępne w gimnazjum żeńskim. Egzamin wstępny do klasy I. systemem lekcyjnym odbywać się będzie od 25 do 28 czerwca codziennie od godz. 9 do 12. Egzamin wstępny do klasy czwartej odbywać się będzie systemem lekcyjnym od dnia 25 do 28 bm. od godz. 8 do 13. Egzamin do klas I, III, V, VI i VII odbędzie się dnia 25 czerwca od godz. 8 do 13,

którą odbierali przedstawiciele władz, duchowieństwa, wojskowości i członkowie komitetu. W pierwsze odbył się wspólny obiad żołnierski podczas którego wydano 700 smacznych obiadów. Po południu punktualnie o godz. 14 odbyły się zawody lekkoatletyczne i wojskowe. Wyniki techniczne podamy w najbliższym numerze. Dzięki dobrej organizacji powiatowego komitetu W. F. i P. W. z p. kapitanem Bałowskim na czele, dzień ten był pokazem tężyzny fizycznej naszej młodzieży. Po zawodach nastąpiło rozdanie nagród oraz odbyły się zabawy ludowe na dwóch salach.

którego zastąpiły wszystkie drużyny męskie, harcerki, członkowie Kół i opiekunowie drużyn.

Tradycyjne ognisko rozpoczęło odśpiewaniem pieśni „Płonie ognisko i szumią knieje”, poczem nastąpiły pokazy, oraz popisy drużyn gorąco oklaskiwane przez publiczność.

II. dzień złotu t. j. 9. bm. rozpoczął się mszą św. którą uczestnicy wysłuchali w kościele w Tarpnie, poczem w pochodzie udano się na plac 23 Stycznia, gdzie przy grobie nieznanego żołnierza odśpiewano „Rotę”, powracając następnie do obozu.

Obóz zaszczycił swą obecnością przewielbny ks. prałat Dembek, wraz z księżmi, którym hufiec zgłotował gorącą owację. M. in. zwiedzili obóz p. gen. Ładoś, plk. Dobrowolski, z ramienia P. W. p. por. Szpakowski, z miejskiego komitetu W. F. p. inż. Federski i wielu innych.

O godz. 14 rozpoczął się bieg harcerski do którego stanęło 5 zespołów. Trasa wynosiła 5 klm. i była nadzwyczaj trudna, obejmująca przeprawę przez rzeczkę, naprawę mostu itd.

Przed kolacją zgromadzono wszystkie drużyny na placu, gdzie po przemówieniu p. plk. Czechowicza ogłoszono wynik zawodów. Wieczorem odbyło się ognisko przy tłumnym udziale publiczności. Nadzwyczaj wzruszającą była chwila złożenia przyrzeczenia przez młodszych harcerzy. Przyrzeczenie odebrał kom. hufca p. plk. Tomaszewski, który też w imieniu całego hufca podziękował Kołom Przyjaciół jako też władzom wojskowym i samorządowym za pomoc w urządzeniu złotu. Zakończenie złotu nastąpiło w dniu 10. bm. w godz. popołudniowych, zwinieniem obozu.

Bydgoszcz, dnia 13 czerwca 1930 roku.

KALENDARZYK

Dziś: † Antoniego z Padwy, Tobjasza.
Jutro: Bazylego w., bł. Jolanty.
Wschód słońca: godz. 3,39.
Zachód słońca: godz. 20,21.

DYŻURY APTEK

Od wtorku 10 bm. do poniedziałku 16 bm. pełnia dyżur:

- 1) **Apteka pod Niedźwiedziem**, ul. Niedźwiedzia 6, tel. 50;
- 2) **Apteka pod Koroną**, ul. Dworcowa 74, tel. 301.

— **Biblioteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18½.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2.

— **Biblioteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19.

TEATR MIEJSKI

Dziś w piątek o godz. 8-iej „**Erabia Luxemburg**” w zmienionej obsadzie, a mianowicie, modelkę Julję Vermont wykona młoda i utalentowana p. Ola Obarska, w roli tytułowej zaś wystąpi ceniony reżyser naszej operetki i wybitny artysta p. Józef Józefowicz.

W sobotę i niedzielę o 8-iej wiecz. melodyjna operetka Lehara „**Ewa**” z p. Józefowiczem w roli Oktawiusza Flauberta oraz p. Ołędzkiem w roli Dagoberta. Reszta obsady bez zmiany.

Z powodów od dyrekcji teatru niezależnych, zapowiedziana na dzisiaj po poł. bajka dla dzieci **nie odbędzie się**. Pieniądze za zakupione bilety zwraca kasa teatru w godz. od 10—2, i od 6—8-iej.

Piszą nam:

Wczorajsze rewelacje „Dziennika” o niewypłacalności sądów co do kosztów podróży świadkom, dawno już prosiły się o światło dzienne. Autor zapomniał jednak o drugim analogicznym skandalu. Może go nie zna jeszcze, bo to skandal najświeższej daty.

Oto Warszawa opamiętała się, że puszczanie z kwitkiem ze sali sądowej świadków nie da się na dłuższą metę utrzymać, i obmyśliła środek zaradczy. I oto rozporządzenie z maja r. b. ustanawia nową taryfę, przyznającą świadkowi bez względu na jego stan i zawód, zwrot kosztów jazdy tylko III. klasą, i diety w wysokości 1 złoty, najwyżej 2 zł dziennie.

Co będzie następstwem takiej reformy? Paniczna ucieczka ludzi od świadczeń sądowych. Świadkowie zbrodni nie będą się zgłaszać, bo nie chcą grubo dopłacać do przyjemności zeznawania w sądzie.

Zdawaćby się mogło, że państwo, które równowagę budżetu uzależnia od nędzy emerytów i niedostatku urzędników, które zobowiązania swe płaci nierzetelnie lub nieterminowo, które ucieka się do takich rozpaczliwych oszczędności, jak obniżanie diet świadkom sądowym poniżej kosztów rzeczywistych — że państwo takie jest w położeniu rozpaczliwym.

Tymczasem tak nie jest. Obecny budżet jest najwyższy z dotychczasowych. Są i muszą być pieniądze na wszystko, co łączy się z zewnętrznym pokazem. Nigdy nie braknie na bankiety i na parady, na ekipy i monumentalne imprezy reprezentacyjne. Tu się nie liczy milionów, a biedakom odlicza się grosze. Tam „oszczędza się” śmiesznie drobne kwoty kosztem elementarnych potrzeb, kosztem prestiżu państwa, kosztem słuszności i prawa — tu wyrzuca się pieniądź bez rachunku.

Czy mamy przypominać, ile kosztuje fronton centrali Banku Gospodarstwa Krajowego i ile rzeźby na nim? Czyż nie mamy w świeżej pamięci „fundamentów” pod gmach Ministerstwa Poczty i Telegrafów, które pochłonęły całą sumę na budowę gmachu preliminowaną? A ile kosztował chociażby ów słynny bankiet na otwarciu Szkoły Policijnej w Mostach Wielkich?

Ile zjadają ekipy kontynentalne i zamorskie? A działo się to wszystko już w okresie gruntownie zepsutej konjunktury!

Dlatego nie wolno mówić o „systemie oszczędnościowym” i zwałać nań wszelkie niedomagania. Można mówić o „balaganie oszczędnościowym”. Zaciska się kurczowo tylko jedna ręka, a z drugiej strumieniami bucha złoto.

I nad tem wszystkim niema głowy, którzyby pomyślała o skoordynowaniu tych pomysłów, o nadaniu im charakteru akcji rozumnej.

Dzisiejsza akcja oszczędnościowa ma pewną wspólną cechę z osławioną przed paru laty „akcją inwestycyjną”. Jest równie ślepa, równie niepatrząca w przyszłość.

— **Komendant Garnizonu p. gen. Thommée** zawiadamia, że ani on, ani duszpasterstwo wojskowe o żadnej akcji p. St. Pałaszewskiego względnie komitetu odnowienia grobów poległych i zmarłych żołnierzy polskich w Bydgoszczy poinformowani nie byli i. że ta akcja nic wspólnego z armią nie ma.

— **„Opieka”, Tow. Kol. Letnich w Bydgoszczy** donosi, że dziewczęta wracają z Jastrzębia w sobotę dnia 14 bm. około godz. 10,40 (mały dworzec).

— **Ostre strzelanie**. Szkoła Podchorążych dla Podoficerów w dniu 17 bm. przeprowadzi na strzelnicy bojowej w Jachlicach ostre strzelanie. Drogi prowadzące w kierunku terenu ostrzeliwanego — będą strzeżone przez wartowników wojskowych.

— **Nowe rozporządzenia**. „Dziennik Ustaw”, nr. 43, zawiera: 1) w sprawie obniżenia kar za zwłokę przy egzekucjach należności Powsz. Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, 2) w sprawie cła wywozowego od odpadków skór surowych, 3) w sprawie zwrotu ceł przy wywozie gotowych wyrobów włókienniczych i 4) o wymijaniu i wyprzedzaniu na drogach publicznych.

— **Sprostowanie**. W programie konkursu orkiestr cywilnych na Wystawie dnia 7 b. m. nie został zamieszczony w składzie jury konkursowego p. profesor Zygmunt Urbani, co niniejszem prostujemy. Zaznaczyć należy, że p. profesor Urbani swą ofiarną pracą w znacznej mierze przyczynił się do zorganizowania odbytego konkursu orkiestr.

Święto W. F. i P. W. w Bydgoszczy

odbędzie się dnia 14 i 15 czerwca b. r. pod protektoratem pp. wojewody poznańskiego, dowódcy O. K. VIII., dowódcy 15 Dyw. Piechoty Wlkp., kuratora Okręgu Szkolnego Poznań, prezydenta m. Bydgoszczy, starosty grodzkiego i prezesa R. M.

Program:

14 bm.

O godz. 8: zawody Szkół Średnich na Stadionie Miejskim.

O godz. 14: wyścig dzieci na różnych wężkach na placu Kochanowskiego.

O godz. 15: zawody Szkół Powszechnych.

15 bm.

O godz. 10: msza św. w kościele garnizonowym.

O godz. 12: defilada na placu Wolności i złożenie wienca u stóp pomnika Sienkiewicza.

O godz. 15: zawody ogólne na Stadionie Miejskim.

O godz. 21: „Wieczór w obozie” na Stadionie Miejskim.

Polsko-francuska szkołka p. Marji Régamey, Cieszkowskiego 20, z sekcją froeblovską i z trzema kompletami według programów klas wstępnych szkół średnich oraz francuską konwersacją podczas gry i zabawy, przyjmuje zapisy na nowy rok szkolny od dnia 16 bm. codzień od godz. 12—13. Duży ogród, warunki higieniczne, nadzór wzorowy, liczba dzieci ściśle ograniczona. (14798)

Pończochy, trykotaże, rękawiczki i towary krótkie

kupuje się najtaniej w oddziale detalicznym hurtowni (9318)

A. i W. Zietak
Bydgoszcz, ulica Mostowa 4.

Z obchodu Kurkowego Bractwa Strzeleckiego. Wyniki zawodów.



Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Bydgoszczy, X król kurkowy p. I. Budziński.

Bydgoskie Kurkowe Bractwo Strzeleckie urządza z okazji tradycyjnych uroczystości zielono-świętecznych, kończących się proklamacją króla kurkowego, zabawę ludową, urozmaiconą najrozmaitszymi rozrywkami. W roku bieżącym szczególnie wielkie powodzenie miało strzelanie z wiatrówek o premje i godność króla ludowego oraz kreglowanie. Niezwykle żywy udział w strzelaniu z wiatrówek wzięły kobiety, które mogą się poszczycić zdobyciem „godności królewskiej”, piastowanej przez ostatnie 3 lata przez posterunkowego policji państwowej p. Szudzychowskiego. Mimo bardzo zaciętej walki z groźnymi konkurentami „królową” została p. Marja Klattowa, zdobywając na 72 możliwe pierścienie 72. I. rycerzem ludowym został p. Wylegała Józef, II. p. Bernard Nowak. Poza pięknymi orderami otrzymali wymienieni także 3 pierwsze nagrody. Nagrodę IV. zdobył p. Eugenjusz Komarnicki (p. 71), V. pan-

na Agata Kwiecińska (71 p.), VI. p. Fr. Szudzychowski (71 p.), VII. p. Stryszyk Alojzy (p. 70), VIII. p. Fr. Jankowiak (p. 70), IX. p. Bolesław Kucharski (p. 70) i wreszcie X. p. Amanda Glissmannówna (p. 70).

Na kregielni spotkali się najlepsi kreglarze Bydgoszczy. Temu też przypisać należy wyniki wprost bajeczne. Nagrody zdobyli nieomal że wyłącznie kreglarze zorganizowani, co może być dowodem, że i w tym zdrowym sporcie decydującą rolę odgrywa regularne ćwiczenie.

Nagrodę I. zdobył p. Szudzychowski (Pol. Klub Sportowy), kładąc w sześciu rzutach 6 dziewiątek czyli p. 54. Nagrodę drugą zdobył p. Mróz Antoni z Klubu „Kreglorzut” (p. 53), nagr. III. p. Leon Formański z „Dziennikarskiego Klubu Kreglarskiego” (p. 53), IV. p. Niemczewski Franciszek z Klubu „Dobry Rzut” (p. 52), V. p. Nowak Bernard z „Klubu Handlowców” (p. 52), VI. p.

Jaszek Franciszek z Klubu „Kreglorzut” (p. 52), VII. p. Wincenty Bigoński z Kurk. Br. Strzeleckiego (p. 52), VIII. p. Edmund Bigoński z „Dz. Klubu Kreglarskiego” (p. 51), IX. p. Kazimierz Kujawski z Klubu „Dobry Rzut” (p. 50), X. p. Kazimierz Kwieciński z Klubu Br. Strzeleckiego (p. 51), XI. p. Berndt z Klubu Kreglarskiego „Poczta” (p. 50) i wreszcie XII. p. Karolewski Franciszek z Klubu „Kreglorzut” (p. 50).

Nagrodę honorową za największą ilość dziewiątek (137) otrzymał p. Jaszek, zdobywca licznych nagród pierwszych na innych torach kreglarskich Bydgoszczy.

Nagrody rozdano w środę wieczorem na komersie Bractwa, przyczem król kurkowy p. Budziński zdowycem składał serdeczne życzenia. Korzystając z uprzejmego zaproszenia gospodarza obchodu, bawiła się brać sportowa z bracią strzelecką w nastroju niezwykle miłym do późnej nocy.

dawnictwa w tym języku, a miesięcznik „Polski Esperantysta”, wychodzący w Krakowie już 24 rok, poświęcił cały numer lipcowy omówieniu Wystawy.

Przed kilku laty odbyła się w Paryżu w sprawie użyteczności Esperanta, szczególnie w przemyśle i handlu, wielka międzynarodowa konferencja z udziałem przedstawicieli wielu ugrupowań przemysłowo-handlowych oraz około 110 Izb handlowych całego świata. Poza wymienionymi uczestniczyli w konferencji wysłannicy 33 państw oraz sfery rządowe francuskie, niemieckie, węgierskie, hiszpańskie, japońskie itd. Obrady konferencji rozpoczęły się w ubikacjach Izby Handlowej w Paryżu, która przyjęła patronat nad powyższym zjazdem. W przemówieniach, wygłoszonych kolejno przez prezydenta Izby Handlowej w Paryżu, przedstawiciela Targów w Pradze oraz członka Rady Administracyjnej włoskiej Izby Handlowej w Paryżu i i., podkreślano jednogłośnie olbrzymie znaczenie Esperanta dla przemysłu i handlu wszechświatowego.

C. d. n.
Prof. Sygnarski.

Cykl odczytów na tematy aktualnych zagadnień gospodarczych na Wystawie.

Wczoraj dnia 11 bm. odbył się na Wystawie odczyt p. inż. T. Zamoyskiego z Warszawy, dyrektora Związku Przemysłu Chemicznego p. t. „Co o przemyśle chemicznym wiedzieć należy”.

Prelegent mówił z początku o bogactwach mineralnych Polski, które są podstawą rozwoju przemysłu chemicznego i które są celowo i wydajnie eksploatowane w Polsce. Następnie omówił prelegent znaczenie przemysłu chemicznego dla gospodarstwa narodowego oraz doniosłe znaczenie tego przemysłu na wypadek wojny. W dalszym ciągu prelegent roztoczył przed słuchaczami obraz bardzo szybkiego rozwoju przemysłu chemicznego, w okresie ostatnich lat 10-ciu, szczególnie rozwoju fabryk wyrobów kauczukowych, których na terenie Polski mamy już 15, oraz fabryk sztucznych włókien

Z wycieczki bydgoskiej Szkoły Wydziałowej Męskiej do Świecia.

Dnia 4 bm. bydgoska Szkoła Wydziałowa Męska urządziła wycieczkę do Świecia. O godz. 8-ej rano, kiedy pociąg wjeżdżał na stację, orkiestra kadry Marynarki Wojennej powitała marszem przybyłych gości bydgoskich. Miejscową szkołę wydziałową reprezentowała delegacja, składająca się z dwu nauczycielek oraz z 5-ej klasy uczniów i uczennic. Następnie udano się do kościoła parafialnego, gdzie prefekt szkoły ks. Dąbrowski odprawił Mszę św. Po nabożeństwie podzielono młodzież na grupy, które pod dozorem nauczycielstwa zwiedzały historyczne zabytki Świecia i okolicy.

O godz. 17 szkoła wystąpiła w ogrodzie „Strzelnicy” z własnym koncertem, wobec licznie zgromadzonej publiczności, w której prócz duchowieństwa i miejscowego obywatelstwa była reprezentowana również władza szkolna z pp. wizytatorem Cistowskim z Torunia, inspektorem szkolnym Lapińskim z Bydgoszczy, insp. szkoln. Lipińskim z Świecia na czele. Młodzież szkolna pod batutą p. Kabacińskiego odśpiewała kilka pieśni m. in.: „Hymn Rzeczypospolitej” Nowowiejskiego, „Sam jeden”, „Orle biały” itd. Właściwą atrakcją dnia był polonez Żukowskiego „Nasza ziemia” i kujawiak Nowowiejskiego odśpiewany bardzo udatnie z towarzyszeniem orkiestry, składającej się z marynarzy i uczniów bydgoskiej Szkoły Wydziałowej. Długo niemiłkające oklaski były dowodem szczerego uznania dla wykonawców.

Po części koncertowej odbyły się na stadionie miejskim zawody uczniowskie między gimnazjum w Świeciu a Szkołą Wydziałową Męską w Bydgoszczy. Wyniki były dla bydgoskiej uczelni imponujące tak, że i na tem polu szkoła mogła się poszczycić wcale pomyślnymi owocami swojej dotychczasowej pracy w kierunku wychowania fizycznego.

— Na bardzo biedną rodzinę przedmieścia Szwederowo złożyła 5 zł w naszej kasie pośredniczej p. Kańska.

— Popisy dzieci polsko-francuskiej szkółki p. Regamey odbędą się w sobotę, 14. bm. o godz. 17 w żeńskiej szkole wydziałowej, Konarskiego 1. W programie: wierszyki, tance, sztuczki. Goście mile widziani. (15451)

PROGRAM RADJOFONICZNY.

SOBOTA, 14 CZERWCA.

WARSZAWA. 12,10: Koncert z płyt gramofonowych. 17,45: Audycja dla dzieci i młodzieży: 17,45: Słuchowisko dla młodzieży p. t. „Jan Kochanowski” — Dynowski; 18,30: Muzyka. 10,10: Centralne Tow. Organizacji Kółek Roln. do swych członków i ogółu rolników. 20,15: Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej (Transmisja na wszystkie stacje polskie. 22,00: Transmisja filmu dźwiękowego.

POZNAŃ. 13,05—14,00: Koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Notowania giełdy pieniężnej. 18,45—19,00: Nadprogram z ilustracją muzyki ludowej. 19,00—19,20: „Żywe słowo” — zasady kultury słowa, teorii i praktyka w układzie wygł. p. St. Wysocka, art. dram. 19,30—19,55: Audycja wokalna. 22,15—22,30: „Ze świata kobiecego”. 22,45—24,00: Muzyka taneczna z winiarni „Carlton”.

Pobicie rekordu polskiego.

ORKIESTRA RESURSY KUPIECKIEJ zamierza pobić rekord polski. Chce bowiem grać bezustannie przez dwie doby. Początek pobicia rekordu polskiego w poniedziałek, dnia 16 czerwca br. o godzinie 23-giej. — Do jury należą wybitni muzykoznawcy miasta Bydgoszczy. (15503)

Okręg na m. Bydgoszcz Kat. Tow. Robotników Polskich.

Zebrań zarządów Katolickich Towarzystw Robotników Polskich odbędzie się w poniedziałek o godz. 7 wieczorem w „Domu Katolickim” przy Farze.

Na porządku dziennym b. ważne sprawy. Uprasza się wszystkich członków o jak najliczniejszy udział.

Za zarząd okręgowy
Jan Cywiński, prezes.

Pożar lasu.

Bydgoszcz, 13. VI. Dnia 12 bm. w godzinach rannych z niewyjaśnionych przyczyn zapalił się las w rejonie leśnictwa Kobyle Błoto, nadleśnictwa Bartodzieje. Spłonęło 40 hektarów lasu 20—30-letniego.

O powstałym pożarze zawiadomił leśnictwo Kobyle Błoto przelatujący nad lasem lotnik.

Straty wynoszą kilka tysięcy złotych.

Podrobił pieczętkę do stemplowania „obrazków”.

Niejaki K. był przez pewien czas zatrudniony w firmie Davis i Knopf w Świeciu, z której to firmy został wydalony.

Przybywszy do Bydgoszczy udał się do pewnej fabryki stempli i aby nie wzbudzić podejrzeń kazał sobie zrobić stempel z napisem Dawkon i Pifs.

Ponieważ jednak litery gumowe w takim stemplu, jak wiadomo, można dowolnie przestawiać, przeto sprytna policja nasza odrazu spostrzegła, że stempel ten po przedstawieniu liter wyrażać będzie nazwę firmy „Davis i Knopf”. Przed użyciem jednak jeszcze tego stempla K. został przytrzymany i stempel mu skonfiskowano.

Do czego miał służyć tak podrobiony stempel, można się domyśleć, K. jednak tłumaczy się, że nazwa ta tak mu się spodobała, iż chciał taką właśnie pieczętką stemplować swoje „obrazki”, a nie broń Boże — weksle. Nie uwierzono jednak temu tłumaczeniu i sprawę skierowano do prokuratury.

Kącik esperancki.

Niemniej podniosły nastrój panował wśród obecnych, gdy Dr. Privat, prezes Centralnego Komitetu Międzynarodowego w Genewie, składał wieniec u stóp polskiego wieszczki Adama. Zaznaczyć wypada, że, prócz znakomitej monografii o Dr. Zamenhofie, Dr. Privat wydał także monografię o Mickiewiczu. Podniósł on w swej mowie, że nikt nie potrafił wnieść się tak wysoko w umiłowaniu całej ludzkości, jak Mickiewicz, który wówczas, gdy kajdanami dźwięczące kibitki wiozły na Sybir tysiące walczących za wolność, potrafił ofiarować jedyny skarb narodu — nienawiść dla wroga — uczuciom wyższym, ogarniającym ludzkość całą. Walki ustają, gdy Polska wolna będzie — głosił wieszcz. Niechże się spełni teraz Jego prorocत्व! Uczestnicy Zjazdu wynieśli z Warszawy wrażenie jak największe i jak najkorzystniejsze.

Jeżeli do międzynarodowych zjazdów naukowych, a nawet do przekładów dzieł literackich i poetycznych tak znakomicie nadaje się Esperanto — to cóż dopiero mówić o wartości jego niezaprzeczanej w stosunkach handlowo-przemysłowych. Ze kupiectwo zagraniczne przekonało się już, ile ułatwień i korzyści daje im Esperanto, świadczą o tem wymownie listy i ilustrowane cenniki esperanckie różnych fabryk, które teraz coraz częściej otrzymują z zagranicy nasi esperantysty. Również i polskie sfery kupiecko-przemysłowe nie zaniebują już dziś sposobności podawania w pismach esperanckich swoich ogłoszeń, a że je powtarzają dość często, więc muszą mieć jakąś korzyść z tego, bo w handlu to się tylko robi, co się opłaca. Na „Powszechnej Wystawie Krajowej” w Poznaniu w roku zeszłym wśród licznych prospektów i cenników znalazły się też wy-

Kino KrystalPccz. o g. 7 i 9.
Zniżki ważne.**Dziś, w piątek premiera!**

Na ogólne życzenie powtórzenie najwspanialszego arcydzieła produkcji francuskiej sezonu 1929/30 według słynnej powieści Aleksandra Dumasa, który to obraz osiągnął wprost niebywały sukces na całej kuli ziemskiej

Hrabia Monte Christo

Pierwsza i druga część. Całość w jednym program.

W rolach głównych:

Lil Dagover
Bernard Goetzke**Jan Angelo****Gaston Modot****Mary Glory**Ze względu na podniesioną wagę i artystyczny tego pięknego dzieła prosimy naszych Szan. Gości o łaskawe przybycie na początek przedstawień.
Film dozwolony przez Ministerstwo dla młodzieży.**Ostrożnie z wojażerami domokrażnymi.**

W ostatnich czasach pojawia się coraz więcej różnych wojażerów, którzy obchodząc prywatne mieszkanie, zaopatrzeni w dużą ilość rozmaitych wzorów, zachęcają do robienia u nich zamówień, podając przytem korzystne warunki spłat.

Są, być może, między nimi ludzie rzetelni, ale naogół trzeba być bardzo ostrożnym z tymi panami, Nietylko bowiem zdarza się, że za drogie pieniądze wepchną człowiekowi towar lichy, ale są między nimi i tacy, którzy w podstępny sposób naciągają tak kupujących, jak i firmy, z ramięcia której występują.

Opowiadają nam o takich wypadkach, że dany wojażer, nie mogąc nakłonić domowników do żadnego zamówienia, oświadcza, że przybędzie innym razem i przyniesie ze sobą coś bardzo „fajnego”, tylko prosi, aby mu dano dokładny adres.

Domownicy niejednokrotnie dla pozbycia się natręta, napiszą mu swój adres. Oszust taki wypełnia następnie kartę zamówień, skopjuje przez kalkę podane mu nazwisko i adres, wysyłając tak sfałszowane zamówienie do firmy, która w myśl umowy, wypłaca mu odpowiednią prowizję. Firma w dobrej wierze wysyła zamówione towary adresatowi, a gdy ten naturalnie nie przyjmuje ich, zostaje przez firmę pozwany do sądu.

Na tem właśnie tle mieli proces państwo B. zamieszkał przy ulicy Jasnej, których „nawiedził” 30-letni wojażer Dawid Rosenau żyd, zamieszkały przy ulicy Bocianowo 18, a który za swe sprawy będzie odpowiadał przed sądem karnym.

— **Otwarcie łaźni w Jachcicach.** Odrozdzone, bezpieczne, kąpiele na posiadłości p. Jutrzenki Trzebiatowskiego („Dom Polski”) zostały wczoraj otwarte. Czysta, niezamącona, woda z górskiego potoku, **piąca słoneczna nad Brdą**, wygodne kabiny i szatnie oraz bliskość lokalu restauracyjnego z świeżymi jarzynami są zaletą nowych kąpiele w letnisku p. Trzebiatowskiego.

„Tydzień dziecka” w Be De Te

Znane powszechnie w naszych zachodnich województwach przedsiębiorstwo handlowe „Bydgoski Dom Towarowy” (Bydgoszcz, Gdańska 10-12) urządził od 16 do 20 bm. „Tydzień dziecka”. W okresie tym można po bardzo przystępnych cenach zaopatrzyć dźiatwę we wszelkiego rodzaju ubiór począwszy od bucików, a skończywszy na czapkach i kapelusikach. Dział dziecięcy jest zaopatrzony bardzo bogato. Ponadto „BeDeTe” sprowadziło niezwykle dużo rozmaitych bardzo praktycznych zabawek, jak: baloniki w różnych kolorach i z pięknymi napisami, piłki, laseczki, parasoleczki, koniki na biegunach i wiele, wiele innych rozrywek.

W cukierni na II. piętrze dla dzieci specjalnie niższe ceny na czekoladę ze śmietanką, z ciastkiem, mleczko, herbatniczki, makaroniki i ciastka deserowe. Działwa może w czasie zwiedzenia „BeDeTe” oglądać ciekawe obrazki na srebrnym ekranie, bawić się na huśtawce i w inne zabawy. Jak zwykle uprzyjemniać czas będzie wspaniała muzyka.

Wszystkie matki, niechaj w czasie „Tygodnia dziecka” zabiorą ze sobą swe latorośla i niechaj odwiedzą „BeDeTe”. Dyrekcja uprzejmie zaprasza dźiatwę z całej Bydgoszczy i okolicy jak najserdeczniej. Zochny, Marychny, Józio i Anki, Zygmutie, Władzie i Justynki wszyscy domagajcie się, aby mamusie udały się z wami do Bydgoskiego Domu Towarowego, gdzie czeka was tysiące miłych rozrywek i przyjemności. Zwracamy wkońcu uwagę na dzisiejsze ogłoszenie.

— **Przeгляд mód garderoby kąpielowej i letnich sukien damskich** urządził Bydgoski Dom Towarowy w sobotę, 14. bm. od godz. 4 do 6 po południu. „BeDeTe” sprowadziło najmniejsze kostiumy kąpielowe dla panów i pań oraz niezwykle praktyczne i efektowne suknie letnie. Ceny, jak zwykle, bardzo przystępne. W obecnym okresie letnim, gdy pogoda sprzyja przeгляд taki jest na czasie. Niechaj przeto z tej okazji skorzystają wszystkie bydgoszczanki. Mężczyzna jest panem świata, ale rządzim niewiasta, a niewiastą moda. Wszyscy zatem zwiedzajmy przeгляд mód kostiumów kąpielowych i sukien letnich w „Be-De-Te”. Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie.

J. Em. ks. biskup Laubitz w Bydgoszczy.

W dzisiejszy piątek 13 bm. o godz. 9 rano przybył samochodem do naszego miasta J. Em. ks. Biskup Laubitz z Gniezna. Dostojnego Gościa powitał przed Farą ks. dziekan Stepczyński w obecności prezydenta miasta p. dr. Śliwińskiego i radców p. Śpikowskiego i p. Raczkowskiego.

Następnie Arcypasterza diecezji gnieźnieńsko-poznańskiej wprowadzono pod baldachimem do Fary.

Od stóp ołtarza powitał w serdecznych słowach ks. Biskupa Laubitza ks. dziekan

Stepczyński, któremu Księżę Kościoła odpowiedział również serdecznie.

Po ceremonjach powitalnych rozpoczęło się bierzmowanie młodzieży gimnazjów i szkół powszechnych w Bydgoszczy, które trwać będzie prawdopodobnie do godziny 1 w południe.

Następnie po krótkim wypoczynku uda się J. Em. ks. Biskup Laubitz do kościoła św. Trójcy, gdzie w dalszym ciągu będzie bierzmował młodzież tamtejszej parafii.

Dostojnego Gościa witamy serdecznie w naszym grodzie.

Ujęcie niebezpiecznego bandyty Winieckiego**który zbiegł przed kilkunastu dniami transportującemu go policjantowi.**

W drugie święto Zielonych Świąt policja powiatu grudziądzkiego ujęła w tamtejszej okolicy jakiegoś osobnika, którym najprawdopodobniej będzie niebezpieczny bandyta Jan Winiecki, który zbiegł przed kilkunastu dniami w Bydgoszczy podczas transportowania go przez policjanta z Poznania do sądu tutejszego, o czem już donosiliśmy. Na skutek listów gończych i umieszczonych w gazetach fotografii bandyty, wszystkie posterunki policyjne roztoczyły ścisłą obserwację podejrzanych jednostek i wpadły wreszcie na ślad bandyty, ukrywającego się w lasach.

Jak stwierdzono, bandyta Winiecki po swej ucieczce, ukrywał się przez kilka dni w lesie rynkowskim, aż wreszcie, gdy sądził, że sprawa jego ucieczki przycichła, odważył się wyjść z lasów i udał się w okolicę Grudziądza, gdzie jakiś czas waleśał się, aż wreszcie dnia 9 bm. został tam przychwycony.

Kto mu zdjął z rąk kajdany i donosił zwynoś do lasu w Rynkowie, gdzie się ukrywał, wykaże dalsze dochodzenia.

Bandytę pod silną strażą odstawiono do więzienia sądowego.

Różanozłoty odblask zórz...

Różanozłoty odblask zórz
W wieczornej lśni godzinie,
Upojna woń rozkwitłych róż
Z ogrodu do mnie płynie.

Korony cicho szumią drzew,
Zapada zmierzch liljowy
I słodko brzmi słowika śpiew
Wśród sennej gdzieś dąbrowy.

Ostatni promień słońca zgasł,
Noc mgły rozciąga swoje —
I niesie myśl w ten cudny czas
Tęczowych wspomnień roje:

O szczęsnych latach, kiedy żył
Pragnieniem czynów, sławy, —
Gdym w snach chłopięcych cudnie śnił
Hetmańskiej blask buławy, —

Lub gdym w młodzieńczych wiośnie kras
Na strunach liry złotej
Rozkoszny, słodki wielbił czas —
Czas szczęścia i pieszczoty.

Strzaskaly wszystko gromy burz,
Dziś serce me — w mogile.
Nie wrócę dla mnie wiosna już,
Nie wrócą szczęścia chwile.

Zawodzi słownik, kwitną bzy,
Woń róż upojnych płynie,
A w moich oczach ciche lzy
W wieczornej lśni godzinie.

Józef Leliwa Daszkiewicz.

— **Wyjaśnienie.** W n-rze 131 podaliśmy pod rubryką „Ze sądu”, że niejaki Jan Loch został za krzywoprzysięstwo skazany na dwa lata ciężkiego więzienia. W związku z tem dowiadujemy się, że zasądzony wniósł odwołanie do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

— **Tadeusz Faliszewski i Stanisław Woliński.** Nazwiska tych artystów scen warszawskich są najlepszą reklamą. Tadeusz Faliszewski — piosenkarz bezkonkurencyjny i Stasio Woliński niezastąpiony komik, H. Kidawska miła wodewilistka i znakomity balet Koszubiński - girls — wystąpią na żądanie publiczności tylko jeden raz w sobotę, 14. bm. w kinie „Okno”. Początek o godz. 8.30. Patrz szczegóły w dzisiejszem ogłoszeniu.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Ch. D. Koło Bielawki.
Plenarne zebranie odbędzie się w sobotę 14 bm. o godz. 19 w tym samym lokalu.

Na porządku dziennym ważny referat oraz sprawozdanie jednego z p. radnych klubu Ch. D.

Ch. D. Koło Zimne Wody.
Zebranie Ch. D. Koło Zimne Wody odbędzie się w niedzielę 15 bm. o godz. 16 (4 pop.) w lokalu p. Komarnickiego przy ul. Toruńskiej.

Z powodu ważności referatu, oraz przybycia radnych miasta, uprasza się o liczny udział nietylko członków, lecz wszystkich obywateli tegoż przedmieścia.

Ch. D. Koło Rynarzewo.
Zebranie Ch. D. Koło Rynarzewo odbędzie się w niedzielę 15 bm. o godz. 17-ej (5 pop.) w lokalu p. Banacha.

Na zebranie to przybędzie referent z Bydgoszczy, zatem o liczny udział obywateli uprasza

Zarząd.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie rzemieślników rolnych powiatu wyrzyckiego odbędzie się w niedzielę dnia 15 czerwca br. o godz. 12,30 w lokalu p. Kościerskiego w Wyrzysku.

Zebranie filji Zimne Wody odbędzie się w niedzielę dnia 15 bm. o godz. 3-ciej po południu w lokalu p. Komarnickiego przy ul. Toruńskiej. Uprasza się o liczne przybycie. Komunikat Wielkopolskiego Towarzystwa Wścigów Konnych.

WYCIECZKI.

— **Tow. śpiewu „HALKA”** urządzi w niedzielę wycieczkę do Jasińca. Zbiórka o godzinie 9 przy torze kolejowym ul. Gdańska. Dogodna komunikacja na miejsce pociągami o godz. 13.45 wzgl. autobusem co pół godziny. Moc niespodzianek dla dorosłych i dzieci. Uprasza się o liczny udział tak członków jak i gości.

— **Wycieczka Towarzystwa Przyjaciół Szkoły Podchorążych** parostatkami do Ostromecka odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, 15 bm. dla uczniów Szkoły Podchorążych oraz gości, którzy, mamy nadzieję, jak najlichnieszim udziałem w powyższej imprezie dadzą dowód swej stałej sympatii dla młodzieży wojskowej, studjującej w naszym mieście. Bilety dla gości w cenie zł 2,50 włącznie z przejazdem w obie strony do nabycia u pp. gospodyń. Dwie orkiestry Szkoły Podchorążych i wojskowa oraz moc innych atrakcyj uprzyjemnią będą pobyt na statkach i zabawę towarzyską na miejscu. Odjazd parostatkami Lloydu Bydgoskiego z przystani przy moście teatralnym o godz. 1.30 punktualnie. Informacje w księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego, ul. Gdańska 16-17.

— **Baczność, członkowie Kółek Rolniczych W. T. K. R. powiatu bydgoskiego!** W niedzielę dnia 22 czerwca br. organizujemy dla członków Kółek Rolniczych powiatu bydgoskiego, wycieczkę do majątności Mysięcin pod Bydgoszczą, celem zwiedzenia tamt. gospodarstwa. Zbiórka o godzinie 3 po południu w Mysięcinu. Uprasza się o jak najlichnieszim udział pp. członków. — Tadeusz Raczkowski, prezes Pow. Oddz. W. T. K. R. na pow. bydgoski.

— **Wycieczkę parafjalną** urządzają Stowarzyszenia przy kościele M. B. N. P. na Szwederowie w dniu 15 czerwca br. do leśnictwa Biedaszkowo przy szosie szubińskiej za letniskiem po stronie lewej w Brzezynie. Wymarsz z orkiestrą punktualnie o godz. 13 z ogrodu przy Domu Katolickim, ul. Dąbrowskiego do lasu. Bufet własny na miejscu. Moc niespodzianek.

— **Wycieczkę do Koronowa.** Związek Podoficerów Rezerwy urządzi ze współudziałem Absolwentów Szkoły Handlowej w niedzielę, 15. bm. wycieczkę małą kolejką do Koronowa, której towarzyszy orkiestra z Bydgoszczy. Zbiórka członków i gości o godz. 7.45 przy małym dworcu. Bilety zniżkowe nabyć można u kolegi Piweckiego przy ul. Św. Trójcy 27 i przy dworcu w dniu wyjazdu do każdego pociągu. Powrót specjalnym pociągami.

Kino OKO

Na ogólne życzenie publiczności w sobotę 14 czerwca drugi i ostatni występ

Tadeusz Faliszewski i Stanisław Woliński

jedeny bezkonkuren. piosenkarz, król pieśni i piosenki.

Halina Kidawska

znakomity komik, twórca śmiechu, ulubieniec stolicy.

Koszubiński-Girls

znakomita wodewilistka, znakomity balet.

ZWIEDZAJCIE Wystawę Ruchomą Przemysłu Krajowego

w Bydgoszczy ul. Św. Trójcy 8 (Park Patzera), otwarta od godziny 8-mej rano do 9 wieczór.

Codziennie koncert orkiestry 61 p. p. do godziny 9 wieczór. (15205)
Odczyty, własna radio-stacja nadawcza.

„WESOŁE MIASTECZKO”.

Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół”.

Dziś, w piątek 13 bm. o godz. 5 punktualnie ćwiczenia młodzieży w szkole wydziałowej przy ul. Konarskiego. Po ćwiczeniach próba przedstawienia na dzień 22 bm.

Zatem konieczność wymaga, by wszystkie występujące w poszczególnych występach sokołatka stały się punktualnie.

Do gniazd sokolich okręgu V-go.

Z powodu wzięcia udziału w uroczystości święta W. F. i P. W. zbiórka wszystkich oddziałów ze sztandarami w niedzielę dnia 15 bm. o godz. 9,30 na dziedzińcu koszarowym 62. p. p. Wlkp.

Czołem!

Przewodnictwo Okr. V-go.

— **Podziękowanie.** Mamy zaszczyt złożyć najserdeczniejsze podziękowanie za moralne i materialne poparcie oraz uświetnienie swą obecnością naszej uroczystości poświęcenia żagłówek „Skaut”, która w dniu 9. bm. odpłynęła na Bałtyk, a przedewszystkiem dowódcy 15 dywizji gen. Thommée, naczelnikowi Insp. Dróg Wodnych radcy inż. Tychoniewiczowi, staroście grodzkiemu Dworakowskiemu, ks. prob. Skoniecznemu, radcy Hańczewskiemu, przedstawicielom miejscowej prasy red. Konarskiemu i Fiedlerowi, przedstawicielowi Ligi Morskiej i Rzecznej, przedstawicielce Klubu Wiosłarstwa, przedstawicielowi Klubu Wiosł „Gryf” i B. T. W., wszystkim chrześnym oraz za zorganizowanie uroczystości Kolu Przyjaciół Harcerstwa Hufca Bydgoskiego i komitetowi obozowemu w osobach dyr. Baranowskiego wiceprezesa, ks. kpt. Bobera, apt. Siwekovej skarbniczki, drh. Papińskiego sekretarza, oraz por. Matuszewskiego i por. Szymanowskiego a także całemu Hufcowi Harcerskiemu w Bydgoszczy i gościom harcerzom z innych miast przybyłym na obozowisko do Bydgoszczy. Harcerska Drużyna Morska im. gen. Maryusza Zaruskiego w Bydgoszczy.

— **Na pomnik Matki Boskiej na wysepce** złożyła p. Leokadja Muteschlerowa 10 złotych.

— **Piękny wieczorek** odbędzie się z racji pożegnania absolwentów M. Szkoły Handlowej pod protektoratem p. dyr. Witka w sobotę 14 bm. wieczorem w „Strzelnicy”. Spotkają się tam wszyscy sympatycy szkoły oraz absolwenci starszych roczników, których — jak wiadomo — z szkołą wiąże nici szczerego przywiązania. Początek wieczorka o godz. 9-cj wieczorem.

— **Ostre strzelanie.** Dnia 14, 16 i 18 bm. przeprowadza 61 p. p. Wlkp. ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15 dyw. piech. w Jachcicach. Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki własne.

— **Ładny skarbnik.** Zarząd jednego z miejscowych ogniw kolejowego przysposobienia wojskowego zatrudniał u siebie skarbnika, który zdefraudował na szkodę wymienionego K. P. W. 500 zł i ułotnił się bez śladu w niewiadomym kierunku.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Skradł parę obuwia.** Do restauracji Schmidta przy ulicy Śniadeckich wstąpił na szklanke piwa Stanisław Różański zamieszkały przy ulicy Stepowej 14, mając przy sobie parę nowych bucików, zapakowanych w pudełku. W pewnym momencie pudełko z bucikami zniknęło, a sprawcą tej kradzieży okazał się niejaki Józef S., zamieszkały przy ulicy Szopena. Został on ujęty i osadzony w areszcie.

— **Kradzież płaszcza damskiego.** Dnia 6 bm. nieznaną sprawcą skradł ze strychu domu przy ulicy Łowieckiej 18, płaszcz damski, wartości 250 zł, na szkodę p. Marty Ślepszak.

— **Kradzież portfela z dokumentami.** Konrad Herbet zamieszkały w Halle (Niemcy) zgłosił w tutejszej policji, że jakiś sprawca skradł mu z kieszeni portfel z dokumentami, przy wysiadaniu z pociągu tranzytowego na stacji w Bydgoszczy.

— **Za kradzież.** Policja ujęła i osadziła w aresztach niejakiego Herberta P. i Franciszka S., którzy skradli w składzie kapeluszy p. Marji Bogusławskiej przy ulicy Gdańskiej 141, dwa kapelusze damskie.

— **Bacność!** Chcesz mile spędzić niedzielę, spiesz do Oplawca, gdzie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej „Gwiazda” urządza do roczną wycieczkę połączoną z wieczorem rodzicielskim na sali p. Szelca. Moc niespodzianek. Wyjazd z Bydgoszczy w niedzielę o godz. 14 oraz każdym następnym pociągiem.

Rodziców i przyjaciół serdecznie zaprasza zarząd.

— **O dokonanie gwałtu.** Wanda W. zgłosiła w policji, że niejaki A. K. dokonał na niej gwałtu.

Z życia towarzystw.

Zbiórka wszystkich hufców szkolnych, organizacyj W. F. i P. W. oraz klubów sportowych dnia 15. bm. o godz. 9,30 na dziedzińcu 62 pp. celem wzięcia udziału w mszy św. i defiladzie.

Sokół konny. Weźmiemy udział w „Święcie W. F. i P. W.” w nadchodzącą niedzielę. Zbiórka jak zwykle na ćwiczenia w koszarach 16. p. ul. Plenarne mies. zebranie i posiedzenie zarządu 21. bm.

Dziś w piątek ćwiczenia lancami w szkole św. Trójcy o godz. 19.

Sokół IV. Bielawy bierze udział w „Święcie P. W.”. Zbiórka w niedzielę o godz. 9,30 w koszarach 62 p. p.

Tow. Uczniów Kupieckich. Wycieczka do Wapienna w niedzielę 15. bm. Zbiórka o godz. 7,30 rano przy dworcu autobus. obok poczty Odjazd punktualnie o godz. 7,45 rano. Bilety w cenie 4,50 zł nabyć można jeszcze dziś w sekretarjacie Zw. Prac. Kup. ul. Mazowiecka nr. 43, od godz. 7—9 wiecz.

„Chopin” bierze udział w pogrzebie ś. p. Kowańskiego, który odbędzie się w piątek, 13. bm. o godz. 17. Zbiórka przy nowym cmentarzu. Lekcja śpiewu w piątek o g. 19,30 u p. Kleinerta.

Związek Kupców Podróżujących i Agentów Handlowych Bydgoszcz. Zebranie plenarne dnia 14. bm. o godz. 20 w lokalu hotelu Leninging, ul. Długa. Na porządku dziennym ważne sprawy. Goście mile widziani.

Tow. Czeladzi Kat. i Tow. mandol. „Lutnia” Wycieczka zapowiedziana parostatkami do Chelмна na niedzielę, dnia 15. bm. została na czas nieograniczony odłożona z powodu niskiego stanu wody. W przyszłą środę zebranie się nie odbędzie.

Towarzystwo hodowli kóz, królików i drobiu. Miesięczne zgromadzenie odbędzie się 15. bm. o godz. 18 w pawilonie ogródkowym w Bydgoszczy przy ul. Ciemnej.

Tow. Pszczelarzy na Bydgoszcz i okolice. Miesięczne zebranie 15. bm. w Ostromecku u p. Maki. Wyjazd z głównego dworca o godzinie 13,45, przyjazd o godz. 19,09.

„Moniuszko”. Chór śpiewa na przywitaniu J. E. ks. biskupa Laubitza w kościele dziś w piątek punktualnie o godz. 4.

K. S. „Ruch”. Schadzka informacyjna w sobotę, 14. bm. o godz. 20 w sali restauracji p. Jaśniewskiej ul. Poznańska.

Sokół I. Zapowiedziana na dzień 15. bm. wycieczka do Smukały z powodu święta P. W. i W. F. nie odbędzie się. Ćwiczenia na zlot co wtorek i piątek na dziedzińcu szkoły przy ul. Kordeckiego.

S. M. P. „Przedświt”. W piątek o g. 19 zebranie zarządu i zastępowych. W niedzielę 15. bm. o godz. 4 po poł. zebranie plenarne oddz. starsz. w Domu Katolickim przy Farze.

O. P. N. „Naprzód”. Zebranie w piątek, 13. bm. o godz. 20 w salce. Komplet I i II. dr. jest konieczny. Treningi odbywają się co wtorek i piątek od godz. 17 na boisku 61 p. p.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Robakowo — Uczestnik. Dla braku miejsca nie mogliśmy zamieścić.

W. N-ski — Lisiny. Za współpracę dziękujemy.

Nowa wieś Wielka. — Katoliczka. Zali się pani na księdza proboszcza, a dlaczego nie podaje Pani swego nazwiska? Anonimy idą do kosza.

Miejska Górka. — St. Ł-ak. Napiszemy o tej sprawie, gdy zapadnie wyrok. Dotychczas wydaje się nam ona mało prawdopodobną.

E. Krüger — Kosowo. Z powodu subasty kontrakt najmu może być unieważniony przez nowonabywcę. Należy się przeto zawrzeć nową umowę.

W. Belter — Drzewianowo. Lokator może się usunąć z zajmowanego mieszkania, jeżeli wskaże mu się podobny lokal co do wielkości i wygody.

J. Miklas — Grabowo. 1) Alimenta wyznaczone procentem należy rozumieć — od wszystkich dochodów. 2) Pozostała część emerytury przechodzi w drodze spadkowej na drugą żonę. 3) Ta sprawa tak prędko nie będzie załatwiona.

W. Kiełpiński — Mały Rudnik. Ukaże się niebawem.

J. Stefanik — Morzewo. Depozyta złożone w bankach lub kasach przerachowuje się — tylko tę część wkładek do r. 1924, — które w przewaloryzowaniu wynoszą 2500 zł na 5%, a resztę zaś na 1800000 mkp. = 1 zł. W przeliczeniu jednak należy uwzględnić obecny stan majątkowy danego banku.

R. R. 100. „Dziennik Chicagowski”, 1455—1457 W. Division St. Chicago III. North America.



Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy. Bydgoszcz dnia 12. 6. 1930 roku.

Cena za 100 kg.	od zł — do zł
Pszenica	39,50—40,00
Zyto	14,50—15,00
Jęczmień	18,50—19,50
Jęczmień browarny	20,50—21,50
Groch Viktorja	32,00—35,00
Groch Folgera	00,00—00,00
Groch jadalny polny	24,00—26,00
Owies	16,50—16,00
Otręby pszenne	13,00—14,00
Otręby żytnie	09,50—10,50

Bank Polski płacił w dniu 13 bm. za:

dolary amerykańskie	8.84 1/2—8.85 1/2
funty szterlingów	43,16
franki szwajcarskie	172,17
franki francuskie	34,87
marki niemieckie	211,98
guldeny gdańskie	172,53
szylingi austriackie	125,28
liry włoskie	46,55
korony czeskie	26,34 1/2

Giełda warszawska
dnia 12 czerwca 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	000,00	000,00	110,50
5-proc. poz. premj. dol.	000,00	000,00	065,00
5-proc. poz. kol. konw.	000,00	000,00	055,25

Akcje w złotyca:

Bank Dyskontowy	000,00—116,00
Bank Polski	000,00—170,50
Bank Zachodni	000,00—073,50
Bank Zw. Sp. Zarob.	72,50—00,09
W. T. F. Cukru	00,00—34,00
W. T. Węgla	000,00—047,00
Lilpop	27,75—00,00
Modrzejów	10,25—00,00

Stan wody na Wiśle w dniu 13 bm.:
Płock 0,66; Toruń 0,62; Fordon 0,65; Chelмно 0,50; Grudziądz 0,74; Korzeniewo 0,98; Piekło 0,18; Tczew 0,08; Einlage 2,10; Schievenhorst 2,34;

Rozkład jazdy autobusu Bydgoszcz-Koronowo-Makowarsk

Ważny od 16 czerwca 1930 r.

Odjazd						Przyjazd					
Stacje						Stacje					
w dni powszednie			w niedziele i święta			w dni powszednie			w niedziele i święta		
810	1300	1700	810	1330	2100	810	1020	1610	810	1200	1930
825	1315	1715	825	1345	2115	800	1010	1605	800	1145	1915
830	1320	1720	830	1350	2120	755	1009	1555	755	1140	1910
840	1330	1730	840	1400	2130	750	955	1550	750	1130	1900
855	1345	1745	855	1415	2145	740	945	1540	740	1115	1845
910	1400	1800	910	1430	2200	725	930	1525	725	1100	1830
	1410	1810			2210			1515			715
	1420	1820			2220			1505			705
	1425	1825			2225			1500			700
	1430	1830			2230			1455			650
	1435	1835			2235			1445			645

Właściciel: **J. Myszka, Bydgoszcz, Matejki 5a, telefon 1431.**

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo l, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Akuszerka
udziela porady przed porodem i po porodzie. Sienkiewicza 1 a. (8455)

Nowoczesne
kursy samochodowe zawodowe i amatorskie. Ceny konkurencyjne. Bydgoszcz, Pomorska 48, telefon 2074. (14508)

Wózki
dziecięce najnowsze modele poleca Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport” Sp. z ogr. odp., ul. 3 Maja 19. Wykonuje reperacje. (8632)

Nowożeńcy
kupujące meble wszelkiego rodzaju oraz łożanka, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857)

Pracownia
bielizny i haftów „Alicja” w Bydgoszczy, Jagiellońska 4, tel. 1179. Bielizna damska, męska, pościelowa z własnych i powierzonych materiałów, hafty, mierzki, monogramy, koldry watowe i puchowe. Rysuje wszelkie wzory i monogramy do haftu. Komplet wypraw ślubnych. (13059)

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich, Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081)

Rowery (15477)
i ramy rowerowe wszelkiego rodzaju poleca oraz wszelkie reperacje w zakres tego wchodzące wykonuje szybko i tanio „Omega” Kościuszki 6.

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
62 morgi magdeb. w jednym planie, ziemia dobra, budynki masywne, ładny dom w ogrodzie, 54 drzew owocowych, pełny obszar, żywy i martwy inwentarz, kościół, szkoła i kolej w miejscu, w pow. bydgoskim sprzedam za 35 tysięcy zł lub zamienię na wile w mieście, ewentl. z dopłatą. Zgł. do adm. Dz. Bydg. pod „Nr. 15. J. M.” (15412)

Parcelacyjne
osady, resztówki, pełne żniwo, dogodnie sprzedaje Paweł, plenipotent majątków, Grudziądz, Groblowa 11. (15177)

Sprzedam
dom zabudowania fabryczne, cena 55.000, dochód 650. Wiadomość: Lipowa 5, gospodarz. (8650)

Stolarze! (15460)
Sprzedam stolarnię w Bydgoszczy z materiałem, narzędziami, ubikacją obszerne, dzierżawa niska, do objęcia potrzeba 2-3 tysiące złotych. Ewentualnie jest na miejscu część maszyn tanio na dogodnych warunkach do nabycia. Zgłoszenia Dzień. Bydg. pod „Fachowiec”.

Plac
budowlany sprzedam. Nakielska 80. (15448)

Placie
budowlane sprzedam. Piłajów 59. (15469)

Młyn
motorowy bez konkurencji wieś kościelna Kujawy przy tem 50 morg pszenno-buraczanej ziemi, obsiane kompletnie, szosa w miejscu. Poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80, tel. 18-15. Znaczek na odpowiedź. (15483)

Sprzedam
wile, 7 pokoi luksusowych, ogród 30 tys. Dworcowa 82 „Prawo”. (8799)

Wielki wybór
majątków, folwarków, gospodarstw, kamienie, hoteli, restauracji, oberży, młynów, cegielni, tartaków, interesów handlowych, przemysłowych poleca i przyjmuje biuro „Pogoń”, Bydgoszcz, Dworcowa 80, tel. 18-15. Znaczek na odpowiedź. (15414)

Zamienię (8600)
gospodarstwo rolne, 122 morgi, ziemia pszenno-buraczana w okolicy Chemiży, zabudowanie masywne, sad, park, szkoła, stacja kolejowa w miejscu, piękna okolica, 4 km. do miasta sprzedam lub zamienię na dom dochodowy wśród większego miasta na Pomorzu lub w Pozańskim wprost od właściciela. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „G.122”.

Dom
masywny, 2 morgi ogrodu, sprzedam dogodnie w Toruniu. Drzewuski, Toruń, ul. Sienkiewicza 22. (15499)

Warsztat
tokarsko-rzeźbiarski drzewny z zapędem elektrycznym 2 motorów, całym urządzeniem, mieszkanie 2 pokoje z kuchnią korzystnie do wydzierżawienia lub sprzedam. Wiadomość: Chelmża, Mickiewicza 29, właściciel. (8601)

Kiosk (8795)
z powodu wyjazdu sprzedam bardzo korzystnie. Adres wskaże filia Dzień.

Skład
bławatów itow. krótkich w bardzo ruchliwym mieście na sprzedaż. Adr. wskaże Dz. Bydg. (15487)

Rzeźnictwo
w dobrym położeniu, zaraz po korzystnej cenie do odstąpienia. Na odpowiedź znaczek. Zgłosz. J. Kiert Fordon pow. Bydgoszcz. (15501)

Skład
papieru z urządzeniem i towarami za 3000 sprzedam. Adres w filii. (8781)

Kiosk
w centrum na sprzedaż, przy Sniadeckich róg Gdańskiej. (8802)

Piekarnia
w mieście powiatowym tanio na sprzedaż. Adres wskaże piekarnia przy Sw. Trójcy 5. (15455)

Kiosk
z powodu wyjazdu sprzedam bardzo korzystnie. Gdzie? filia Dz. Bydg. (8712)

Bacność!
Kompletna jadalka dębowa z 12 krzesłami, inne meble kompletne i pojedyncze do wyboru, na sprzedaż. Skład Chrobrego 12. (8816)

Lampy
elektryczne nowe okazują na sprzedaż. Sw. Trójcy 5, Kruza. (15457)

Komplet
noży z formami fabrycznymi na obuwie dziecięce tanio sprzedam. Lewandowski, Swiecka 6 a. (8801)

Lawe
stolarską sprzedam. Łącznik 2, Czyżkówko. (15440)

Karoserje
do ciężarówek w 5 dniach gotowe do jazdy ma tanio do oddania Fabryka Karoserji, Bracia Sarnowscy. Sw. Trójcy 4. (15461)

Wózek (8794)
dziecięcy firmy „Naether” mało używany w dobrym stanie sprzedam zaraz Sniadeckich 4, II prawo.

Kasa
rejestracyjna „National” na sprzedaż. Pomorska 3, parter. (8814)

Wilczek 8786
pełnej rasy na sprzedaż. Pomorska 29, II lewo.

Kczy (8796)
do formierowania i cyrkularkę sprzedam korzystnie Krispin, Gdańska 75d.

Kompletna
pościel i inne rzeczy tanio sprzedam. Adres w filii Dz. (8770)

Samochód
osobowy z powodu choroby sprzedam 6 cylindr. 4 osob. odkryty amerykański (Nash) mało używany, ceną 7500 zł. Zgł. tylko poważnych reflektantów przyjmuje w Szpitalu Diakonisk Toruń pokój 51 lub oferty pod „Dobra okazja”. (15500)

Motor (8847)
benzynowy 4 k., aparat do szwajsonowania, pompy do wody, wózek ręczny, wagę stołową sprzedam Szczepański, Gdańska 71.

Tanio
najnowszych gatunków różę wprost z rzaków. Bielawki, Cicha 6. (8803)

KUPNA

Parcelę
na przedmieściu 1-2 morgi kupię i proszę o oferty pod „Parcela” do Dzień. Bydg. (8777)

Dom (8776)
z dużym ogrodem na przedmieściu kupię przy wpłacie 12.000, resztę płać za rok. Of. pod „Dom z ogrodem” do Dz. Bydg.

Kupię (15443)
stary gramofon. Of. pod „Gramofon” do Dz. Bydg.

POSADY WOLNE

20 zł. dziennie
2-3 godziny przyjemnej i nieuciążliwej pracy domowej zapewniają W. P. powyższy zarobek. Stanowczo uczciwa propozycja. Wystarczy pocztówka z adresem. Firma „Carbon” — Gdynia. (13948)

1.000-2.000 zł miesięcznie
mogą łatwo zarobić zdołni i ustośunkowani panowie i panie we wszystkich miejscowościach bez różnicy zawodu i wieku, przy zbieraniu zamówień na obligacje losowe. Wszystkich do wiadomości polecamy. Gotówka już przy zrobieniu zamówienia. Jakikolwiek kapitał zbędny. Również zawodowi zastępcy i zastępcy losowi i asenkracyjni poszukiwani na najlepszych warunkach. Zgłoszenia pisemne składać: Lwów 1, skrytka pocztowa 206. (12787)

Poważna
instytucja poszukuje solidnych zastępców do sprzedaży losów państwowych na raty. Płacimy 25 procent więcej niż konkurencja. Początkujących pouczamy. Poważnie zgł. Lwów skrytka 271. (12655)

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Kościelna 7. (15488)

Dobra
fryzjerka potrzebna. Młode kursistki wykluczone. Zgł. Dz. Bydg. pod „Sila”. (15486)

Dziewczyna (8821)
uczciwa i pracowita z gotowaniem z a r a z lub 15 bm. potrzebna. Zgłosz. skład, Jagiellońska 14.

Krawcowa
samodzielna na suknie damskie dziecięce zaraz potrzebna. Bazar Polski, Długa 59. (15472)

Potrzebna
do noworodka na Pomorze od 1 sierpnia osoba w wieku od 30-50 lat, tylko z dobrymi rekomendacjami będzie uwzględniona. Warunek: uprzążenie pokoju i opranie dziecka. Przy zgłoszeniu dołączyć kopje świadectw pod „Nr. 117” Dz. Bydg. Potrzebna od 1 lipca druga pokojowa z prasowaniem bielizny od magli. (15502)

Stangret
samotny potrzebny zaraz, pierwszeństwo mają wyślużeni kawalerzyści. Zgł. przyjmuje Wielki Żółtwin poczta Bydgoszcz 5. Tel. Solec Kujawski 38. (15222)

Biurowa
z znajomością książkowności i pisanie na maszynie potrzebna zaraz. Zgł. do IRO, Biuro ogł. Hermanna Frankego 3. (15490)

Robotnik
rolny, kawaler na wieś potrzebny zaraz. Gdańska 40, Siwczynski. (8805)

Panne (15476)
do linjowania ram rowerowych poszukuje zaraz „Omega”, Kościuszki 6.

Spawaczka (15478)
specjalistę do ram rowerowych poszukuje zaraz „Omega”, Kościuszki 6.

Dziewczyna
bez gotowania. Kantarowicz, Uroczka 2. (15446)

Służąca 15372
umiejąca dobrze gotować z dobrymi świadectwami potrzebna. Magazyn Obuwia, Jagiellońska 66-67.

Uczeń
piekarski zaraz potrzebny Kamiński, Grunwaldzka nr. 119. (15352)

Służąca
do wszelkich prac domowych potrzebna od 15 czerwca. Restauracja Rzeźni Miejskiej. (15318)

Dziewczyna
na cały dzień może się zgłosić. Dworcowa 75, skład obuwia. (8815)

Uczeń
do składu żelaza może się zgłosić, ul. Sniadeckich 4. (8793)

Służąca
od 15, do cukierni potrzebna. Gdańska 133. (8810)

Uczennica
do cukierni potrzebna. Świadectwa pożądana. Gdańska 133. (8811)

Dziewczyna
fryzjerka potrzebna. Plac Poznański 1. (15471)

Ucznia
malarskiego przyjmie Leon Witkowski, mistrz malarski, Winc. Pola 8, Wilczak. (15465)

Służąca
do wszelkich prac domowych potrzebna od lipca. Kujawska 7. (8773)

Służąca
potrzebna najchętniej ze wsi. Grunwaldzka nr. 122, Rek. (15497)

Dziewczyna 8806
do dziecka i lekkich prac domowych potrzebna. Zgł. Sniadeckich 41, III pr.

Dziewczyna (15445)
do dziei i prac domowych, najchętniej z wsi potrzebna. Ks. Skorupki 102, I pr. prawo.

POSADY POSZUKUJĄ

Mam
obszerne biura i składnice z telef., w centrum Bydgoszczy, dostarczam gwarancje, przyjmuję poważne zastępstwo sam lub w spółce. Propozycje pod „Interes” do filii Dziennika. (8797)

Pomocnik
handlowy, branży drzewnej, lat 21, umiejący murarkę, ciesiołkę, stolarzkę i hodowlę drobiu oraz bydła, poszukuje pracy zaraz, Łaskawe zgłoszenia pod „Em-Ka”. (15447)

Stawie (15437)
500-1000 zł. kaucji za uzyskanie posady, tylko wyłącznie biurowej. Of. do Dzień. Bydg. „T. M.”

Młodszy
pomocnik kupiecki z branży kolonialnej, szuka posady. Łaskawe zgłosz. do Dzień. Bydg. pod „Pomocnik kupiecki”. (15438)

Młodszy (8787)
handlowiec branży blawatniczej poszukuje jakiegokolwiek posady. Zgł. pod „S. O.” filia Dz. Bydg.

Nauczycielka (8723)
(wychowawczyni), młoda, zdrowa, bardzo sympatyczna, wykształcenie gimnazjalne, muzyka, francuski przyjmie odpowiednią posadę na czas letnich wakacji na wsi ewent. miejscowości kuracyjnej. Oferty pod „Wesoła” do filii Dz. Bydg.

Inteligentna (15496)
panna, lat 26, poszukuje stałej posady do samotnego pana od 1 lipca. Jestem wzorową gospodynią posiadającą dobre świadectwa. Oferty do Dzień. Bydg. pod „Wspólne życie”.

DZIERŻAWY

Piekarnia
do wydzierżawienia. Wiad. w Dzień. Bydg. (15351)

Skład
duży frontowy, 4 ubikacje zaraz wydzierżawię. Nowy Rynek 3, II p. gospodarz. (15438)

3 morgi 15466
dobrej trawy tanio wydzierżawię. Fordońska 47.

Skład
i 3 pokojowe mieszkanie do wynajęcia od gospodarza. Kaszubska 4. (8807)

Pokój
Hetmańska 13. (8803)

Pokój (15489)
frontowy, dobrze umebl. do wynajęcia. Sniadeckich 9 a, I piętro lewo.

Pokój
Szczecińska 2, I piętro prawo. (8822)

Umeblowany
pokój do wynajęcia. Paderewskiego 7, parter lewo. (8820)

Pokój
umebl. Chocimska 10, Lewandowski. (8791)

LETNISKA

Dwór (8775)
25 km od Bydgoszczy w pięknej okolicy przyjmują goście na letnisko. Adr. wskaże filia Dzień. Bydg.

Truskawiec
Kresowy Ziemiański Pensjonat „Krysią”. Utrzymanie pierwszorzędne. Ceny umiarkowane. (9921)

Letnisko
w Bydgoszczy, 2 pokoje kuchnię, ogród przy wodzie i plaży odnajmę. Kapielowa 3. (8779)

Letnisko (15468)
przy Bydgoszczy, pokoje I piętro, parter. Waszak, Lisiogon pow. Bydgoszcz.

Letnisko
dla 2 dzieci i 2 osób dorosłych poszukuje. Zgł. pod „Letnisko 2” do Dz. Bydg. (15498)

MATRYMONJALNE

Kawaler (8784)
brunet lat 37, rzemieślnik samodzielny z majątkiem 2500 zł, poszukuje żony lecz dobrego charakteru lat 23-35. Panie tylko poważnie myślące, miłego usposobienia z majątkiem 4000-6000 zł, także z gospodarstwem, czyste, religijne, rzecz honorowa, raczą zgłoszenia z dołączeniem fotografii złożony. Anonimy do kosza. Of. filia Dzień. pod „S. W.”

Wiele
bogaty pan pragnie bezwzględnie wyszć zażam za inteligentnych panów nawet bez stanowiska i majątku. Jeżeli chcesz ożenić się szybko i dobrze napisz zaraz do najstarszego i największego w Polsce biura pośrednictwa małżeństw „Przyszłość” w Warszawie, ul. Wspólna 58, m. L. (14670)

Dla (15346)
jedynaka mistrza rzeźniczego, przystojnego, trzeźwego lat 24, który ma objąć interes i nieruchomości z gotówką i towarami, własnym samochodem, wartość majątku 70.000 złotych z powodu choroby matki poszukuje znajomości pań od lat 17 do 21, miłego usposobienia, inteligentnej i nie brzydkiej, ewent. majątek pożądan. Pośrednictwo rodziny mile widziane. Dyskrecja zupełna. Cel matrymonjalny. Oferty możliwie z fotografią do Dzień. Bydg. pod nr. „24”.

Szukam (8788)
znajomości pani bardzo ładnej, młodej, o subtelnej duszy, w celu towarzyskim. Of. możliwie z fotografią do filii Dzień. Bydg. pod „26 Wiosna”.

Przystojny (15453)
kawaler lat 23, kupiec u-samodzielniony pozna inteligentną miłą panią lub wdowę celem ożenku. Dla wspólnego dobra posag pożądan, ewentualnie wżenie się w skład. Pośrednictwo mile widziane. Oferty możliwie z fotografią która się zwraca skierować do Dz. Bydg. pod „Przystojny 28”.

KLISZE drukarskie

do reklam, druków i katalogów wykonuje pierwszorzędnie w kilku godzinach

DRUKARNIA BYDGOSKA

Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego” - ul. Poznańska 29/30

Dziś rano o godz. 8 zasnął w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój kochany ojciec, nasz drogi brat i wuj

ś. p.

Emiljan Anders

przeżywszy lat 71, o czym donosi w smutku pogrążona Rodzina.

Bydgoszcz, dnia 12 czerwca 1930 roku.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w niedzielę dnia 15 czerwca 1930 r. o godz. 4 popoł. z kaplicy starego cmentarza.

Nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok do grobu nastąpi w poniedziałek dnia 16 czerwca o godz. 10 przed południem w **Zołodowie** pod Makymilianowem.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (15452)

Dnia 11 bm. o godz. 13 zmarł opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż i ojciec ś. p.

Czesław Tyll

przeżywszy lat 49, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu **Żona i synem.**

Pogrzeb dnia 13 bm. o godz. 6 popoł. z kaplicy nowego cmentarza. (15480)

W dniu 11 czerwca 1930 r. zmarł członek nasz ś. p.

Czesław Tyll

W Zmarłym traci Cech gorliwego członka. Cześć Jego Pamięci. (15474)

Pogrzeb odbędzie się dziś w piątek dn. 13 bm. o godz. 6-tej popołud. z kaplicy nowego cmentarza kat. Zbiórka o godz. 5,45 popoł. przed kaplicą.

Zarząd Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego.

Dnia 11-go b. m. zmarł z powodu nieszczęśliwego wypadku podczas pracy nasz pracownik ś. p.

Michał Gwizdal

W Zmarłym tracimy sumiennego i gorliwego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Bydgoszcz, dnia 12 czerwca 1930 r.

15479) **Elektrownia Miejska.**

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, dnia 14. VI. 1930 r. o godz. 11-ej przed poł. będę sprzedawał przy ulicy Marszałka Focha nr. 11 najwięcej dającym za gotówkę:

3 maszyny do szycia Singer

15504 **Pluciński, kom. sąd. z pol.**

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“!

5368
Na raty
miesięcznie
EXPRESS 20 zł.

Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5.
Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Klepsydry „Drukarnia Bydgoska“
(Dziennik Bydgoski) ulica Poznańska 29-30

wykonuje szybko i tanio

10164
Kafle
białe i kolorowe
Przenośne piece kafł.
Żelazne kuchenne
w wielkim wyborze stale na składzie
O. Schöpfer
Bydgoszcz
Zduny 5 Tel. 2003.

Wesołe miasteczko
LunaPark oddzierzawia stoiska do imprez.
Zgłoszenia Biuro Sw. Trójcy 9 u T. Kocerki. 8823



Ballo!

Tydzień dziecka

od 16 do 20 bm.

urządza

Be De Te

Tel. 354 117 **Bydgoszcz** Gdańska 10-12

W cukierni naszej na II. piętrze dla dzieci specjalnie niższe ceny: 1 filiżanka czekolady z śmietanką 20 gr, 1 filiżanka kawy z ciastkiem 20 gr, 1 szklanka mleka 10 gr, 1 para kiełbasek z bułeczką 20 gr, 2 francuskie ciasteczka 20 gr, 5 dobrych herbatników 20 gr, 2 makaroniki 20 gr, 1 ciastko deserowe 20 gr.

UWAGA: Kino, huśtawki i t. d.

Bacność! Nowy skład

Plac Piastowski 12
Export Bacon

Kości	od 0,20—0,50
Głowy	0,40
Sadło	1,50
Poledwica	1,80
Drobne mięso	1,05

Używane

pianina

poleca z gwarancją
B. Sommerfeld
14080 **Bydgoszcz**
ul. Śniadeckich 56.

ROŻNE

Zdrowe obiady
poleca bardzo smaczne domowe obiady 3 dań zł. 1.50 wraz obsługą, kolacja 2 dań zł. 1.50. Dobrze pielęgnowane piwa, zimny bufet, krakowskie wędliny. Restauracja „Rio“ Długa 63. 14838

Poszukuje (8788) prywatnych obiadów. Zgl. filija Dzien. „Urządnic”.

Wypożyczam (15441) samochód ciężarowy. Kujawska 27, telefon 1864.

Unieważniam (15279) zgubioną książkę wojskową. Antoni Lipczyński.

Nowoczesne kursy samochodowe zawodowe i amatorskie. Ceny konkurencyjne. Bydgoszcz, Pomorska 48, telefon 2074. 14508

Unieważniam skradziony wykaz osób, na nazwisko Małgorzata Kamińska. 8785

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową i świadectwo czeładnicze. Heronim Kaczmarek. (15482)

Unieważniam skradz. książeczkę wojskową. Franciszek Kuchta, Solec Kujawski. (15865)

Unieważniam skradz. książeczkę wojskową na nazwisko Antoni Konieczka. (15320)

Studienrat. Co się stało? Dla czego nie przychodzisz? Niedobry — czeka smutna „La Française”. (8790)

Kanarek 15481 uciekł. Zwrot proszę Kiełpiński, Grunwaldzka 146.

Licytacja dobrowolna.

W sobotę, dn. 14 bm. o godz. 11-tej przed poł. sprzedawać będę przy ul. Sienkiewicza 41 najwięcej dającym za gotówkę:

samochód osobowy Citroen

15493 **Podlewski, komornik sądowy.**

Przełaz przymusowy.

W sobotę, dnia 14 czerwca br. o godz. 15 sprzedam przy Placu Kościeleckich 3 najwięcej dającym za gotówkę:

konia, 3 komplety półzorków, 2 węgł decymalne, burko, 3 krzesła, szafa, piec żelazny i regał do książek.

15495) **Czernasty, kom. sąd. w Bydgoszczy.**

Nadleśnictwo Państwowe Bartodzieje, poczta, powiat i stacja kolejowa Bydgoszcz, adres: Bydgoszcz, ul. Garbary 9.

Sprzedza przez licytację dnia 16 czerwca 1930 r. o godz. 9,30 w lokalu „Morskie Oko” w Bydgoszczy, ul. Toruńska 184

większą ilość drewna opałowego ze wszystkich leśnictw oraz drewno użytkowe.

Warunki sprzedaży na kredyt oznajmia się na początku licytacji.

Płacić należy na miejscu.

15473) **Nadleśniczy Państwowy.**

2 motory

elektryczne 1/2x5 P. S., G. A. E. G. urządzenie kuźni całkowite lub częściowe, wiertarka, gietarka, piła taśmowa, prostownica, stół kowalski na 2 paleńska, ekshaustor oraz okno wystawowe kompl. bez szyb na sprzedaż.

Zgłoszenia ul. Gdańska 137, I ptr. (15450)

Książkowa

pierwszorzędna siła, oboznana z wszelkimi pracami biurowymi, natychmiast poszukiwana.

Zgłosz. z fotografią i dokładnym życiorysem skierować do Dzien. Bydgosk. pod „LS. 80”.

DRUKI
wszelkiego rodzaju
dla urzędów, przemysłu, handlu i prywatne wykonujemy szybko, gustownie i po przystępnych cenach.
Specjalność: klisze kreskowe i siatkowe dla ilustr. dzieł i cenników
Drukarnia Bydgoska
Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego”
Bydgoszcz, ul. Poznańska 29/30.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.